

Towarzysz Stalin i czołowi przywódcy ZSRR dziękują wyborcom za zaufanie i informują w jakich okręgach będą kandydować

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS opublikowała następujący list otwarty Andrejewa, Berii, Budyennego, Bulganina, Woroszyłowa, Kaganowicza, Kosygin, Malenkowa, Mikołajana, Michajłowa, Molotowa, Ponomarenki, Stalina, Susłowa, Chruszczowa, Szwerznika i Szkiariatowa do okręgowych komisji wyborczych Związku Radzieckiego.

„My, niżej podpisani — otrzymałem każdy z osobna depesze od rozmaitych fabryk, kolchozów i narad przedwyborczych wyborców rozmaitych obwodów i okręgów zawiadniających o wysunięciu nas jako kandydatów do Rady Najwyższej ZSRR w całym szeregu okręgów wyborczych.

Wyrażamy towarzyszym- wyborcom, którzy wysunęli nas jako kandydaty, głęboką wdzięczność za okazane nam zaufanie.

Uważamy jednak za rzecz konieczną oświadczyć, że wobec tego, że zgodnie z ustawą każdy z nas może kandydować tylko w jednym okręgu wyborczym, my, jako komuniści i członkowie KC WKP(b) zwróciliśmy się do KC WKP(b) o udzielenie dyrektyw.

KC WKP(b), polecił nam kandydować w następujących okręgach wyborczych, przy równoczesnym wycofaniu kandydatów z innych okręgów:

- Andrejew — do Rady Związku — aszchabadzki okręg wyborczy (Turkmeńska SRR).
Beria — do Rady Związku — stalinowski okręg wyborczy w Tbilisi (Gruzjińska SRR).
Budyenni — do Rady Związku — szepietowski okręg wyborczy (Ukraińska SRR).
Bulganin — do Rady Narodowości — Moskiewski miejski okręg wyborczy (Moskwa).
Woroszyłow — do Rady Związku — miński miejski okręg wyborczy (Białoruska SRR).
Kaganowicz — do Rady Związku — leninowski okręg wyborczy.

Podpisali: Andrejew, Beria, Budyenni, Bulganin, Woroszyłow, Kaganowicz, Kosygin, Malenkow, Mikołaj, Michajłow, Molotow, Ponomarenko, Stalin, Susłow, Chruszczow, Szwerznik, i Szkiariatow.

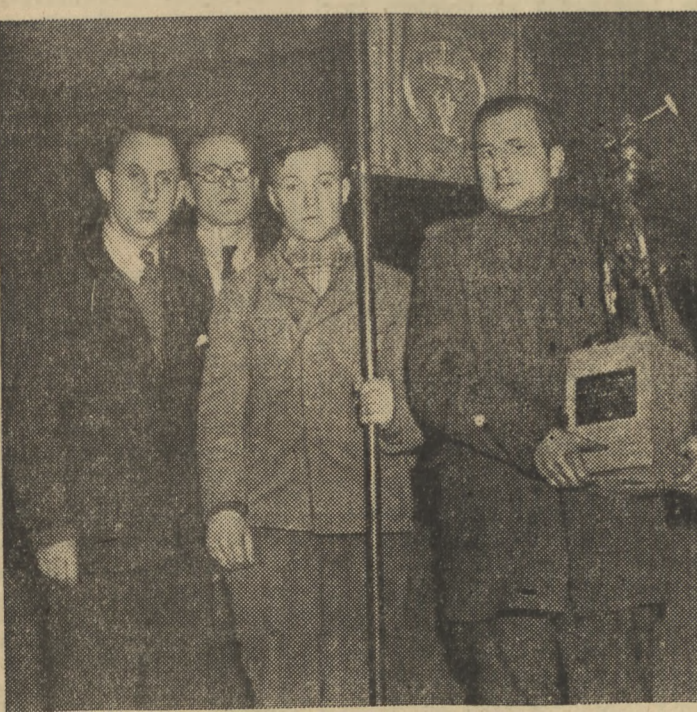
Rezolucje obrońców pokoju na porządku obrad Zgromadzenia Narodowego Czechosłowacji

PRAGA (PAP). W wyniku ożywionej akcji czechosłowackich obrońców pokoju, do parlamentu czechosłowackiego wpłynęły liczne rezolucje pokojowe uchwalone w całym kraju. Rezolucje te były rozpatrywane przez komisje spraw zagranicznych Zgromadzenia Narodowego, a w dniach najbliższych wejdą pod obrady plenum Zgromadzenia. W toku dyskusji mówcy stwierdzili, że ruch w obronie pokoju zatacza coraz szersze kręgi, krzyżując wysiłki podżagacy wojenny.

25.000 górników belgijskich strajkuje przeciw wojennej polityce rządu

BRUKSELA (PAP). W zgłębiu węglowym Liege odbył się strajk ostrzegawczy górników. Strajkowało 25 tysięcy górników.

Przodujące zespoły budowlane



W Domu Kultury w Warszawie odbyło się wręczenie nagród przechodnich zwycięskim zespołom robotniczym które wyróżniły się we współzawodnictwie pracy między oddziałami Zjednoczenia Warszawskiego Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych. Nagrodę otrzymała Oddział PPE otrzymała proporzec przechodni. Nagrodę otrzymali również robotnicy IV Oddziału robót elektrycznych. Na zdjęciu delegację przodujących zespołów

Literatura musi się włączyć w nurt budowy socjalizmu

Konferencja pisarzy polskich

Dnia 18 bm. w sali Rady Państwa rozpoczęła się, zorganizowana staraniem Związku Literatów Polskich i Min. Kultury i Sztuki dwudniowa konferencja informacyjno-programowa, poświęcona omówieniu roli i zadań pisarza w budowie fundamentów socjalizmu w Polsce. W konferencji, która zgromadziła licznych pisarzy z całego kraju, wzięli udział: Marszałek Sejmu — W. Kowalski, członkowie Rządu, przedstawiciele KC PZPR, CRZZ, instytucji wydawniczych, organizacji społecznych i prasy.

Konferencja zagałę przewodniczącym, prezes Zarządu Głównego Literatów Polskich tow. Leon Kruczkowski, który omówił konieczność związania naszej twórczości literackiej z budową nowych form życia nowego społeczeństwa, nowego człowieka.

Przemówienie tow. L. Kruczkowskiego

„Musimy — oświadczył mówca — stwierdzić fakt bez sporny: pasza twórczość literacka w ciągu 5 lat nie zdołała jeszcze w jakiś widoczny, społecznie sprawdzalny sposób wyjść poza deklaracyjny stosunek do nowego życia. Większość z nas żyje w izolacji od tego, co jest treścią tych przełomowych lat. Obserwujemy u naszych pisarzy — jakby paraliż woli twórczej. Minął okres tematyki okupacyjnej. Niemożliwe jest i nikomu dziś nie potrzebne kame-

ducyjną wsi — a ja się pytam iluż z nas zdaje sobie sprawę, jak dramatyczna, jak skomplikowana walka nowego ze starym, postępu z zacofaniem, kryje się za tymi trzema słowami. Jakże treści ludzkie zawierają się w nazwaniach, formułach społeczno-ekonomicznych naszego współczesnego życia?

Przykro o tym mówić, ale mówić trzeba, bo to jest główna przyczyna niemocy naszego piarstwa w piątym roku Polski Ludowej. Niemcy, która zdumiewa społeczeństwo, zdumiewa klasę robotniczą. Niemcy, którą musimy przełamać i nie wątpli, że przełamiemy.

Koledzy! Zebranie nasze ma omówić wytyczne akcji, której celem — ułatwić pisarzom przeniknięcie w głąb naszego współczesnego życia, wszędzie tam, gdzie ono się codziennie buduje i przeobraża.

Chodź o przetłamanie dotychczasowej inercji środowiska literackiego. Chodź o skrócenie drogi, którą pisarze nasi nie bez trudu zmierzają od 5

Dokończenie na str. 2

Doświadczenia ZSRR w budownictwie socjalistycznym — przykładem dla nowych Chin

Oświadczenie Mao Tse-tunga przed opuszczeniem Moskwy przez delegację chińską

MOSKWA (PAP).—17 lutego opuścili Moskwę: przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-tung i premier Państwowego Rady Administracyjnej i minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej — Czou En-lai wraz z członkami delegacji chińskiej.

Odjeżdżających żegnał na dworcu Jarosławskim: wicepremier rządu ZSRR — W. Molotow, A. Mikołaj, M. Bulganin, minister spraw zagranicznych ZSRR A. Wyszyński, minister handlu zagranicznego M. Mienszykow, wiceminister spraw zagranicznych A. Gromyko, ambasador ZSRR w Chińskiej Republice Ludowej Roszczyń, przewodniczący Moskiewskiej Rady Miejskiej M. Jasnow, komendant miasta Moskwy generał K. Sinilow i wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR.

Odjeżdżających żegnał także członkowie ambasady Chińskiej Republiki Ludowej w Moskwie z ambasadorem Wan Chia-sianem na czele, ambasador Republiki Czechosłowackiej K. Lastowicka, ambasador Koreańskiej Republiki Ludowej - Demokratycznej Du Enha, ambasador Bułgarskiej Republiki Ludowej Błogawoja, ambasador Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Bughici, ambasador Węgierskiej Republiki Ludowej G. Szobek, poseł Mongolskiej Republiki Ludowej G. Idamian, poseł Albańskiej Republiki Ludowej G. Natanalii, szef misji dyplomatycznej Niemieckiej Republiki

Radzieckiego w dziele budowy socjalizmu, widzieliśmy aty pracy narodu radzieckiego, łączącego rozmach rewolucyjny z rzeczowym podejściem, styl wypracowany pod kierownictwem towarzysza Stalina i Wszzechwzrostowej Komunistycznej Partii (bolszewików).

Wszystko to potwierdza przekonanie, które zawsze miałem i komuniści chińscy: doświadczenie budownictwa gospodarczego i kulturalnego oraz doświadczenie budownictwa w innych najważniejszych dziedzinach pracy Związku Radzieckiego stanowią przykładem dla budowy nowych Chin.

Podczas pobytu w stolicy ZSRR — w Moskwie oraz w mieście, gdzie narodziła się Rewolucja Październikowa — w Leningradzie, podejmowano nas z niezwykłą serdeczną gościnnością. Opuszczając wielką stolicę socjalistyczną, wyrażamy szczerą, serdeczną wdzięczność Generalisimusowi Stalinowi, rządom radzieckim i narodowi radzieckiemu.

Niech żyje wieczna przyjaźń i wieczna współpraca Chin i Związku Radzieckiego!

Niech żyje narodu Związku Radzieckiego!

Niech żyje nacyczel rewolucji na całym świecie, najlepszy przyjaciel narodu chińskiego towarzysze Stalin!

Po przemówieniu Mao Tse-tunga, kompania honorowa szeregowała się, a orkiestra odegrała hymny państwowe Chińskiej Republiki Ludowej i Związku Radzieckiego.

Do granicy radzieckiej - chińskiej, przewodniczącemu Mao Tse-tungowi i ministrowi Czou En-lai'owi towarzyszą — wice-minister spraw zagranicznych ZSRR A. Ławrentiew i nacelnik wydziału protokółarnego F. Motoczkow.

W czasie pobytu w Moskwie ja i tow. Czou En-lai oraz członkowie chińskiej delegacji odbyliśmy rozmowy z Generalisimusem Stalinem i członkami rządu radzieckiego.

Trudno wyrazić słowami pełne wzajemne zrozumienie i głęboką przyjaźń, jakie osiągnięte zostały w oparciu o zasadnicze interesy naszych wielkich narodów Chin i Związku Radzieckiego.

Wszyscy zdają sobie jasno sprawę, że zespolenie wielkich narodów Chin i Związku Radzieckiego utrwalone przez układ jest wieczne, niezmiennie i niezachwiane.

Zespolenie to w sposób konieczny wpłynęło nie tylko na rozkwit obu wielkich mocarstw — Chin i ZSRR, lecz także na przyszłość całej ludzkości i do prowadzi do zwycięstwa sprawiedliwości i pokoju na całym świecie.

Podczas naszego pobytu w ZSRR zwiędziliśmy szereg fabryk i kolchozów. Widzieliśmy obryzmie sukcesy robotników, chłopów i inteligencji Związku

Wielkie osiągnięcia bydgoskiej brygady parowozowej

(Koresp. wł.). Czołowi maszyniści Parowozowni w Bydgoszczy — towarzysze Czapczyk, Krygier i Szware oraz ich pomocnicy — Krampa, Kranc i Margoński podjęli 28 października 1949 r. zobowiązanie zwiększenia przebiegu obsługiwanego przez nich parowozu Pm2 — 5 do 90 tys. km bez naprawy i mycia kotła (podczas gdy norma przedwojenna wynosiła 3 tys. km) oraz zwiększenia przebiegu na dobę do ponad 500 km przy przeciętnej dotychczasowej normie 220 km.

Dzielne drużyny parowozowe osiągnęły do dnia dzisiejszego przebieg 67,3 tys. km. Oszczędności na samym myciu i naprawie wyniosły w tym czasie 769 tys. zł. Nie licząc oszczędności, wynikających z przedłużenia przebiegu parowozu. Po każdym 30 tys. km przebiegu odbywa

się komisyjny przegląd parowozu, jego kotła i urządzeń. Przegląd dokonany 6 lutego po przebiegu 60 tys. km wykazał dobry stan parowozu.

24 drużyny maszynistów parowozowni w Bydgoszczy obsługujące parowozy typu Pm2, podjęły również podobne zobowiązania.

Ruch współzawodnictwa o przedłużenie przebiegu parowozu i międzyremontowego parowozów objął także kolejarzy dyrekcji katowickiej — parowozowni w Tarnowskich Górach, Katowicach, Pyskowicach i Kedzierzynie. Jeden z przodujących maszynistów okręgu katowickiego tow. Wiktor Porajter, obsługujący parowóz Ok 1 zobowiązał się osiągnąć przebieg 100 tys. km bez naprawy bieżącej, używając przy spalaniu 80 proc. węgla niskogatunkowego. (G)

Delegacja Radzieckiej Służby Zdrowia u Prezydenta RP



Prezydent RP tow. Bolesław Bierut przyjął w dniu 17 bm. przebywającą w Polsce delegację Radzieckiej Służby Zdrowia

Kobiety Polski Ludowej — umacniajcie światowy front pokoju!

Apel Zarządu Głównego Ligi Kobiet na dzień 8 marca

W związku ze zbliżającym się dniem 8-marca Zarząd Główny Ligi Kobiet ogłosił apel do kobiet polskich, w którym czytamy m. in.:

Na całej kuli ziemskiej, od Kantonu do Paryża, w Europie, w Azji i w Ameryce zwracają się szeregi obrońców pokoju wokół Wielkiego Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej. Zwracają się szeregi milionów prostych ludzi, którzy nienawidzą wojny, którzy pragną, że wszystkich sił udaremnić szaleństwo zbrodniczych zamierzeń królów dolara — handlarzy śmierci.

Miejsce nasze — kobiet polskich i kobiet innych narodów jest w tym potężnym obozie pokoju i wolności — nadziei wszystkich ociężałych ludzi — przyszłości naszych dzieci.

W dniu 8 marca my, kobiety polskie, w wolnej Ojczyźnie, budującej nowe, radośniejsze życie — pomnażamy naszą pracę, naszą jedność i naszym patriotyzmem pokojowy wysiłek Polski Ludowej.

Następnie apel mówi o nowej roli kobiety w Polsce budującej socjalizm i stwierdza m. in.:

Lata, które nadchodzą, wzywać będą setki tysięcy kobiet do udziału w produkcji, wymagać będą dziesiątek tysięcy kobiet — techników, kobiet — lekarzy, kobiet — agronomów, kobiet — traktorzystów, kobiet — specjalistów wszystkich zawodów.

Lata, które nadchodzą, wymagać będą od nas ofiarności i świadomej woli służenia sprawie budowy jasnego jutra dla nas i dla naszych dzieci.

Rzucając z kolei hasła wzmożenia wysiłków produkcyjnych i czynnej walki o lepsze jutro na wszystkich odcinkach życia społecznego, apel kołże się następującym wezwaniem: Kobiety Polski Ludowej! Staście w szeregach Ligi Kobiet, w szeregach Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet, skupiającej dziesiątki milionów kobiet pod sztandarem pokoju.

Zacieśniajcie więzy serdecznej przyjaźni z naszymi siostrami — bohaterkami kobietami Związku Radzieckiego, kobietami krajów demokracji ludowej i Chin Ludowych, z kobietami Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Francji i Włoch, z kobietami całej kuli ziemskiej.

Umacniajcie światowy front pokoju pod przewodnictwem Kraju Socjalizmu. Niech żyje 8 marca — Międzynarodowy Dzień Kobiet! Niech żyje i rozkwita nasza ukochana Ojczyzna — Polska Ludowa!

1.500 robotnic przemysłu jedwabniczego przystąpiło do pracy na 2 warsztatach

W Gdańsku odbyła się narada wojewódzkiego aktywu Ligi Kobiet. Złożone na konferencji sprawozdania wykazały, że w woj. gdańskim już ponad 10 tys. kobiet podjęło specjalne zobowiązania produkcyjne, w celu uczczenia dnia 8 marca. M. in. 1.500 robotnic przemysłu jedwabniczego przystąpiło do pracy na dwóch warsztatach.

Robotnice Zakładów Przemysłu Odzieżowego w Poznaniu wykonują ponad plan w lutym 800 spódnic.

Pracownice, zatrudnione w przetwórczym konserw Centrali Rybnej na Wybrzeżu „Oko”, zobowiązały się wykonać roczny plan produkcji w ciągu 10 miesięcy.

Na zebraniu kobiet, zatrudnionych w Państw. Zakładach Przemysłu Jedwabniczo - Galanterijnego Łódź — Południe, postanowiono podnieść produkcję do 108 proc. oraz ilość przemy do 98 proc.

Pracownice sortowni kopalni Bzreszcze, dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet, zobowiązały się zmniejszyć zużycie węgla o 2 proc.

Walka o demokratyczne, pokojowe jednolite i niezależne Niemcy

Program Narodowego Frontu Niemiec Demokratycznych

BERLIN (PAP). — Na ostatnim posiedzeniu Rady Narodowego Frontu Niemieckiej Republiki Demokratycznej uchwalono program Narodowego Frontu. Program stawia przed narodem niemieckim zadanie walki o trwały pokój, o przywrócenie jedności demokratycznych Niemiec, o zawarcie sprawiedliwego traktatu pokojowego i o wycofanie wszystkich wojsk okupacyjnych oraz wskazuje drogę do zdobycia niezależności narodowej.

Program stwierdza, że utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz Narodowego Frontu uniemożliwiło raz na zawsze imperialistom anglo-amerykańskim ujarzmienie całego Niemiec.

Program podkreśla, że zjednoczenie wszystkich sił patriotycznych we Frontie Narodowym zabezpieczy pokój w Europie środkowej oraz niezależność demokratycznych Niemiec.

Za swe główne zadanie Narodowy Front Niemiec Demokratycznych uważa mobilizację wszystkich Niemców do walki o wyzwolenie Niemiec spod panowania anglo-amerykańskich imperialistów.

Program wysuwa następujące główne cele Narodowego Frontu: 1) Utworzenie zjednoczonych, demokratycznych, pokojowych i niezależnych Niemiec oraz przywrócenie politycznej i gospodarczej jedności Berlina jako stolicy całych Niemiec.

DZIŚ W NUMERZE:

- W ZACHAROW — Partia bolszewicka — sila kierownicza państwa radzieckiego.
ERNOE GEROE, członek Biura Politycznego Węgierskiej Partii Pracowniczej — Kapital amerykański opowiada gospodarkę Jugosławii.
JERZY RAWICZ — Potrzeba nam więcej lekarzy.
IRENA MERZ — Film — dzieło sztuki (30 lat kinematografii radzieckiej).
Z. ARTYMOWSKA — Filipiny — model amerykańskiego kolonializmu.



TEMATY DNIA

Udaremniiona dywersja

Oskarżeni w procesie buda- pieszkańskim szpiegów amerykań- scy i angielscy — to wrogowie demokracji, którzy działali na szkodę Republiki Węgierskiej.

Grupa ta pracująca dla Anglo- Amerykańskiego wywiadu — mia- ła jasno wytknięte cele: przeszkodzić wykonaniu planu go- spodarczego Węgier, zaszkodzić ich gospodarce, a tym samym — na swoim odcinku — ugodzić w obóz krajów demokracji i w Związek Radziecki.

Anglosascy agenci operali się na ludzkiej typy Geigera, który- ni podowolała nienawidę do ZSRR i krajów demokracji ludo- wej. Na wrogach ludu, wskaza- jących się na odpowiedzialność sta- nowiska w aparacie gospodar- czym, aby tym łatwiej szkodzić własnemu krajowi.

Anglosascy szpiegi — jak San- ders czy Vogeler — widzieli maskę przedstawicieli handlo- wych, by tym łatwiej móc de- zorganizozać gospodarkę Wę- gierską.

Ale przeliczyli się w swych ra- chubach. Płan gospodarczy Węgierskiej Republiki Ludowej wykonany został z nadwyżką. Nie zdołali szahować twórczego rozpedu mas węgierskich nastąpił i za- przedani wrogom szpiegi. Wła- dzie bezpieczeństwa zdemaskowa- ły i udaremniły ich wrogą dzia- łość.

I choć dzisiaj rządy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Bry- tanii stają w obronie szpiegów i nie szczędzą frazesów o „pra- wach człowieka” — lud pracują- cy Węgier nie da się upić fraze- sem. Masy robotnicze Węgier i krajów demokracji ludowej rządzą się słusznym prawem: gospodarzenia u siebie i ciepła wrogów, który chcą przeszkodzić w budowaniu nowego życia.

Demokracje ludowe wykonują i blija plan wbrew zakusom im- perialistycznego zachodu. Wykonują plany, wzmagają czynność, demaskują agentów. Proces budapeszteński jest jeszcze jedną przestrożką dla tych, którzy chcieli by wszel- ką cenę powstrzymać je na tej drodze.

W odpowiedzi na wezwanie tow. Markiewki

Załoga elektrowni w Łaziskach Górnych skróci czas remontów i zaoszczędzi 20 proc. paliwa

Na wezwanie górnika tow. W. Markiewki — do podejmo- wania długofalowych zobowiązań produkcyjnych, odpowiada- ją coraz to nowe zastępy robotników wszystkich gałęzi nasze- go przemysłu. Do współzawodnictwa długofalowego włączyła się również załoga elektrowni w Łaziskach Górnych, elektrycy Wojskowego Przedsiębiorstwa Budowlanego i robotnicy Państw. Żeglugi Śródlądowej. Do dnia dzisiejszego wpłynęło już 277 zespolonych zobowiązań robotników budowlanych.

Załoga elektrowni w Łazi- skach Górnych pierwszą spór- ród zakładów energetycznych podjęła hasło współzawodni- ctwa długofalowego i zobowią- zała się w ciągu całego roku bieżącego do skrócenia czasu remon- tów i napraw jednostek prado- tówczych o 10 proc., zmniej- szenia jednostkowego zużycia

energii o 20 proc. oraz zmniej- szenia zużycia energii na po- trzeby własnej elektrowni o 30 proc.

Pierwsi elektrycy, którzy podjęli apel tow. Wiktora Mar- kiewki — to załoga Wojskowe- go Przedsiębiorstwa Budowla-

WARSZAWA. Do Zarządu Głównego Zw. Zaw. Budowlanych wpłynęło już 277 zespolo- nych meldunków o podjęciu długofalowego współzawodni- ctwa. Łącznie z indywidualny-

mi zobowiązaniami odpowiedzia- ło na apel Religi, Markowa i Poreckiego około 6 tys. pra- cowników budownictwa.

Na naradzie w oddziale Pań- stwowej Żeglugi Śródlądowej w stolicy liczni przodownicy pracy podjęli poważne zobowią- zania produkcyjne.

Mechanik statku „Kiliński” Strzałkowski zobowiązał się u- kończyć remont maszyn głów- nych i pomocniczych do dnia 25 marca br., a mechanik statku „Ludwik Waryński” — Bie- lawski zobowiązał się poza przygotowaniem swego statku do żeglugi, dodatkowo przepro- wadzić remont statku „Żerom- ski”.

TORUŃ. Pracownicy Kura- torium Toruńskiego, w odpo- wiedzi na apel tow. Wiktora Markiewki, zobowiązali się zlik- widować analfabetyzm w swu- im okręgu do dnia 31 maja 1951 roku. Ponadto pracowni- cy pedagogiczni i administracyj- ni podjęli szereg zobowią- zań, które usprawnia i przy- spiesza załatwianie spraw we wszystkich wydziałach Kurato- rium.

WALBRZYCH. Między liczy- nymi zobowiązaniami długofalo- wego współzawodnictwa robot- ników okręgu walbrzyskiego znajduje się szereg zobowiązań pracowników Państwowych Za- kładów Lin i Powozów Nr. 2. Brygada Franciszka Gdow- skiego, postanowiła wykonać plan roczny do 15 listopada br., a brygada Michała Dymitro- wicza do 30 listopada br. Liczne zobowiązania podjęły rów- nież kobiety. Zespoły Felicji Foltin i Józefy Matli wykonują plan roczny do dnia 1 listopada br.

LUBLIN. W odpowiedzi na apel tow. Markiewki Oddział Mechaniczny Warsztatów Kole- jowych w Lublinie podpisał umowę o długofalowym współ- zawodnictwie z oddziałem me- chanicznym w Skarżysku.

O zwycięstwie zdecydowały i- łość kilometrów przejechanych przez wyremontowane parowo- zy i tonaż przewiezionych ta- dunków. Podobne zobowiąza- nia podpisał kolejarze warszta- tów w Chelmie i Zamościu.

Ponadto maszynicy Wlazh- li i Tatara zobowiązali się prze- jeżdżać bez remontu 70 tys. km. na swoich parowozach o- raz podjęli współzawodnictwo w zakresie przebiegu przez pa- rowóz jak najdłuższej trasy bez obniżenia jego sprawności- technicznej.

Konferencja pisarzy polskich

Dokończenie ze str. 1

lat do tego, co ich otacza, nie raz zaledwie na odległość wy- ciągniętej ręki, a — co na- zywa się życiem codziennym kraju, budującego socjalizm.

A jeśli o to chodzi, to waż- ne jest nie tylko samo dotar- cie do węzłów punktów tego budownictwa — do wsi spółdzielczej, do fabryki, do Domu Towarowego. Ważna jest również umiejętność do- strzeżenia w każdym z nich — całości sprawy, przełamują- cej się w jej poszczególnych elementach: głównego nurtu naszej rewolucji społecznej, nurtu zaciętej walki klasowej, nurtu przemian w samym czło- wieku, nurtu konfliktów socjali- stycznych i codziennych socja- listycznych zwycięstw.

Kończąc swe przemówienie mówca, podkreślił 3 zasadnicze warunki, konieczne dla twór- czości pisarza realistę. Są ni- mi: „Znajomość tworzywa czy- li obcowanie z życiem, me- toda myślenia, czyli zdol- ność interpretowania zjawisk i świadomego wpływania na ich rozwój, i wreszcie to, co Lenin określił, jako „szero- ką przestrzeń dla własnej in- cyjatywy i indywidualnych skłonności, przestrzeń dla my- śli i fantazji, zarówno w for- mie jak i w treści”.

Po przemówieniu tow. Leon Kruczkowski zaprosił do pre- zydium zjazdu: podsekretarza stanu w Prezydium Rady Mini- strów tow. J. Bermana, tow. min. S. Jędrzejewskiego, tow. wicemin. W. Sokorskiego, tow. pos. J. Albrechta oraz członków Zarządu Głównego Zw. Literatów: E. Szelbrog- Zarembyne, J. Iwaszkiewicza i tow. J. Lewina.

Następnie zabrali głos pod- sekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów tow. J. Ber- man i tow. min. Jędrzejowski. W ożywionej dyskusji wzięli udział liczni literaci, poeci i publicyści. Dyskusję podsumo- wał tow. min. Berman.

Duże postępy planowego skupu zboża

Do dnia 15 lutego br. planowy skup zboża przyniósł 112 tys. ton. Systematycznie przekracza się dzienne plany skupu w województwach: zreszkowski, krakowski, białostockim i lubelskim. W granicach od 90 do 100 proc. wykonują plan województwa: warszawskie, poznańskie, kieleckie, pomorskie i łódzkie.

Charakterystycznym zjawis- kiem jest powąży wzrost po- naciskiem mas pracującego chłopstwa i akcji „trójek” w gromadach i gminach o dużym odsetku bogaczy wiejskich. Skok w podaż nastąpił np. w całym powiecie aleksandrows- kim (woj. pomorskie), który w ub. miesiącu nie przekraczał 30 proc. planu, obecnie zaś re- alizuje planowe dostawy na po- ziome 120 proc. Podobne zjaw- isko obserwowane jest m. in. w gminie Sojki, pow. Kutno o-

planu skupu styczniowego, po- wiat radzyński — 107,7 proc. planu, powiat łaski — 101,8 proc. planu i powiat tomaszo- wski — 100 proc. planu. Na obszarze Lubelszczyzny dostawy zbóż wzrastają nieus- tannie. W związku z tym zwiększone zostały kredyty dla spółdzielni gminnych w celu za- pewnienia wyplat dostawcom.

Plan skupu zboża w woj. kra- kowskim wykonany został w styczniu br. w 102,8 proc. Czo- łową rolę przy dopilnowaniu terminowej realizacji planu od- grywają „trójki” gromadzkie.

Praca „trójek” pozwala cho- p m mało i średniorolnym na ujawnienie wielkich zapasów zboża u bogaczy i spekulantów wiejskich.

Coraz więcej oddziałów terenowych zrzeszenia „Caritas” przystępuje do pracy

Na odbywających się w dalszym ciągu zebraniach w sprawie „Caritas”, duchowieństwo i działacze katolicy wyrażają gorące pragnienie jak najszybszego uregulowania stosunków między Kościołem a Państwem. Coraz więcej oddziałów terenowych zrzeszenia „Caritas” przystępuje już do normalnej pracy.

Depesza księży i działaczy katolickich do Prezydenta RP

Prezydent RP otrzymał od księży i działaczy katolickich zebranych na konferencji po- wiatowej w Jeleniej Górze następującą depeszę:

„My, księża i działacze kato- licki, zebrani na konferencji powiatowej w Jeleniej Górze, przesyłamy Ci, Obywatelu Pre- zydencie, pozdrowienia i za- pewnienia Rząd Polski Ludowej, że księża wraz z całym społeczeństwem katolickim z zadowoleniem przyjmują de- cyzje Rządu o uzdrowieniu sto- sunków w „Caritas”.

W zrozumieniu ważności chwili zapewniamy, że wytyc- ne Rządu będziemy w pełni realizować, by zabezpieczyć po- kój i dobrobyt ludziom dobrej woli.”

Depeszę podpisał za prezy- dium konferencji — ks. Bo- rowczyk Stanisław.

Narada inteligencji katolickiej w Toruniu

W Toruniu odbyła się konfe- rencja inteligencji katolickiej i działaczy „Caritas”, powie- cona omówieniu spraw, zwią- zanych z działalnością „Caritas”.

Referat sprawozdawczy z I Krajowej Narady „Caritas” wygłosił dr. Piechocki, podkre- ślając, że stała się ona wielką manifestacją kleru polskiego na rzecz porozumienia i współ- pracy z rządem Polski Ludowej.

Narada wykazała, że kato- licka inteligencja Torunia zdo- leydowała żyć sobie uregulo- wania stosunków między Pań- stwem a Kościołem na platfor- mie oświadczenia Rządu RP.

Z prac nowej centrali „Caritas”

Centrala „Caritas” przyjeła ostatnio sprawozdania z do-

tychczasowego stanu prac oraz projekty pracy na miesiąc mar- cec, od nowomianowanych dy- rektorów oddziałów diecezjal- nych z następujących miast: Białystok, Częstochowa, Gniez- no, Gorzów, Grudziądz, Kielec, Katowice, Lublin, Łomża, Łódź, Olsztyn, Poznań, Przemyśl, Gdańsk, Toruń, Włocławek, Warszawa, Siedlce, Sando- mierz i Opole.

Biuro Centrali „Caritas” w Warszawie wydało pierwsze wytyczne, normujące zasady rozdziału posiadanych w ma- gazydach „Caritas” zapasów odzieży, żywności, leków oraz sprzętu liturgicznego.

Skandaliczne nadużycia wykryła kontrola społeczna „Caritas” woj. szczecińskiego

Z terenu woj. szczecińskiego napływają dalsze szczegóły skandalicznej gospodarki prze- znaczonej dla najuboższych funduszy „Caritas”.

W działającej na terenie Drawskiej „Caritas” księgo- wodnie prowadził oświadczenie ks. Lis Franciszek.

Praktyki ks. Lis i kierow- nictwa drawskiej „Caritas” nie ograniczały się do rozchodo- wania nie wydanych nikomu, a wręcz przeciwnie, przy- właszczanych sobie artykułów tekstylnych, żywnościowych i większych sum pieniężnych, a- le również świadomie fałszo- wano podpisy osób, które rzeko- mo otrzymywały zapomogi.

Ponadto ks. Lis systematycznie, prawie co dzień kwitował za kogoś pobranie kilku tysią- cy złotych, i oza tym na bardzo wielu asygnatach widnieją te- same napisy: „Dla pewnej o- soby — ks. Lis”.

MOD w obronie ludów kolonialnych

PRAGA (PAP). Urządzący w Pradze sekretariat Międzynarodowej Organizacji Dzienni- karzy ogłosił proklamację, w której — deklaruje udział w „Dniach walki w obronie ludo- wów kolonialnych” i wyzwa- wszystkich postępowych dzien- nikarzy, by wzmogli poparcie narodowego ruchu wyzwolen- czego w tych krajach.

WIADOMOŚCI z Z. S. R. R.

PRZED 32 ROCZNICĄ ARMIJ RADZIECKIEJ

MOSKWA. — Zbliża się 32 rocznica Armii Radzieckiej (23 lutego). W garnizonach wojskowych, wojskowych zak- ładach naukowych i instytu- cjach wygłaszają się referaty i odczyty: „Armia Radziecka — armia państwa socjalizmu, o- brońcy i zdobywcę Wielkiej Październikowej Rewolucji So- cjalistycznej”, „Lenin i Stalin — organizatorzy i wodzowie Radzieckiej Sił Zbrojnych” itp.

Na akademiach, które obę- gają się w dniach 20—23 lutego we wszystkich garnizonach wo- jskowych, zakładach naukowych i instytucjach wojskowych wystąpią artyści teatrów im. Wachtangowa, im. Muso- wiewa, im. Stanisławskiego i Niemierowicza. Dancekni oraz innych teatrów, które sprawują protektorat nad po- szczególnymi garnizonami wo- jskowymi.

UNIwersytet MOSKIEWSKI PRACUJE NAD PLANEM ZALESIENIA

Plan prac naukowo-bada- wych Moskiewskiego Univer- sytetu im. Łomonosowa na rok 1950 przewiduje przeprowadze- nie licznych badań, związanych z aktualnymi zagadnieniami i potrzebami gospodarki radzie- ckiej. Profesor Uniwersyte- tu Moskiewskiego przeprowad- za m. in. badania nad ukstał- towaniem terenów, objętych planem zalesienia, nad właści- wościami ich gleby oraz zbada- ją ich florę i faunę.

MIASTEKO NAUKOWE POD MOSKWA

W pobliżu Moskwy trwają prace przy budowie wielkiego ośrodka instytutów badawczy- ch i naukowych Akademii Nauk ZSRR oraz przy budowie gma- nów mieszkalnych dla uczo- nych radzieckich.

Układ radziecko-chiński — historycznym wkładem do sprawy utrwalenia pokoju

Cała prasa w krajach demokracji ludowej o układach radziecko-chińskich ma szczególne znaczenie dla wszystkich ludów Wschodu, które walczą o niepodległość narodową, pokój i demokrację przeciwko wszelkim zakusom imperializmu japońskiego, oraz reakcji międzynarodowej.

MONGOLSKA REPUBLIKA LUDOWA

MOSKWA (PAP). — Agen- cja TASS donosi z Ulan Batoru: Dziennik „Unen” stwierdza, że „dokumenty, te, stanowiące nową i godną uwagi kartę w dziejach stosunków radziecko- chińskich, mają ogromne zna- czenie dla całego świata i przy- jeźni zostały z uczuciem gło- bokiej radości przez cały naród mongolski.”

Dziennik podkreśla, że roz- mowy moskiewskie potwierdzi- ły raz jeszcze stalinowską tro- skę o rozwój i rozkwit niepod- ległej Mongolskiej Republiki Ludowej.

Radość w Pekinie

PEKIN (PAP). — Nadzwyc- ajnie wydania prasy pekini- skiej o zawarciu umów chińsko- radzieckich były rozchwytywane przez ludność Pekinu. Przed gmachem ambasady radzieckiej zebrały się tłumy. Manifestanci nosili portrety Stalina i Mao Tse-tunga.

Całe miasto, ozdobione czer- wonymi sztandarami — cechu- je nastroj radości. W poszcze- gólnych przedsiębiorstwach, ur-zędach, uniwersytetach, w jed- nostkach wojskowych odbyły się uroczyste zgromadzenia, na których ludność pracująca da- ła wyraz swej radości z powo- du podpisania umów radziecko- chińskich.

Konferencja pisarzy polskich

Dokończenie ze str. 1

Europej w ścisłej łączności z amerykańskimi placówkami szpiegowskimi. W tym czasie konkretn ten wysłał do Europy 20 takich agentów.

Od 1947 r. w związku ze zwrotem polityki amerykań- skiej, praca wywiadu stawała się coraz bardziej agresywna, zwłaszcza na odcinku wojsko- wym. Stworzono wówczas, obok ogólnej amerykańskiej służby wywiadowczej CIC, nowe cen- trum szpiegowskie ODI (Office Director of Intelligence) z sie- dzibą w Wiedniu. Oskarżony, jako inżynier — elektryk, pra- cował w wydziale technicznym ODI, mianowany w tym cza- si pułkownikiem.

W październiku 1948 r. przy- był wraz z płk Boynem na Wę- gry i tam na poufnym zebraniu, w którym uczestniczyli San- ders, Boyn udzielił instrukcji, sprowadzających się do wydat- nego ograniczenia produkcji wytwórn, jak również eksportu jej wytworów do krajów de- mokracji ludowej oraz pokry- wania wszelkich wydatków, związanych z działalnością a- gentów wywiadu na Węgrzech, przez Standard.

Oskarżony stwierdził, iż jest mu wiadome, że również am- basady i poselstwa St. Zje- ronych w innych krajach de- mokracji ludowych przesyłały meldunki do centrali szpiegows- kiej ODI w Wiedniu oraz że oddziały innych konkretnów, działające w tych krajach, pra- cowały w sposób podobny, co Standard.

Rozprawa trwa.

Program Narodowego Frontu Niemiec Demokratycznych

Dokończenie ze str. 1

Program stwierdza nastę- pnie, że walka Narodowego Frontu Niemiec demokratycz- nych i zwycięstwo w tej wal- ce możliwe są jedynie pod wa- runkiem trwałej i niezachwia- nej przyjaźni ze Związkiem Ra- dzieckim. Walka przeciwko wrogom pokoju i wrogom naj- lepszemu przyjacielowi narodu niemieckiego — Związku Ra-

dieckiego — musi być nieprze- jednana.

Następnie program wylicza praktyczne zadania Narodowe- go Frontu Niemiec demokra- tycznych, po czym stwierdza, że Narodowy Front, będący zjednoczeniem wszystkich de- mokracyjnych, pokojowych i patriotycznych sił niemieckich wyraża żywotne interesy całego narodu i zwycięży w walce o wyzwolenie całych Niemiec.

Wicepremier ZSRR Saburow odznaczony orderem Lenina

MOSKWA (PAP). — Pre- zydium Rady Najwyższej ZSRR wydało dekret, stwierd- zający, że zastępca przewod- niczącego Rady Ministrów ZSRR i przewodniczący Pań- stwowego Komitetu Planowa- nia przy Radzie Ministrów ZSRR Maksym Saburow, w związku z 50 rocznicą jego u- rodzin i ze względu na jego za- sługi w dziedzinie budownictwa gospodarczego, zostaje odna- czony orderem Lenina.

Strajk brytyjskich robotników portowych

LONDYN (PAP). W porcie Hull trwa od kilku dni strajk mechaników na statkach ryba- ckich, który uniemożliwił oko- ło 20 statków. W Belfastcie (Ir- landia północna) strajkują do- kerzy i robotnicy transporto- wi.

Strajk w Atenach

BUKAREST (PAP). Agen- cja Eleftri Ellada donosi, że w Atenach trwa od 18 dni strajk drukarzy i personelu re- dakcyjnego dzienników.

Ostatnio przyłączyli się rów- nież do strajku pracownicy, ob- sługujący czasopisma. Od cze- rech dni strajkują rzemieślni- czości.

Strajk w Oranie

GENEWA (PAP). — Z O- ranu donoszą, że tamtejsi robo- tnicy portowi rozpoczęli strajk protestujący przeciwko odebra- niu kart pracy towarzystom, którzy odmawiali przeladunku broni. Na znak solidarności wstrzymali również pracę ko- lejarzy, robotnicy stoczni, ga- zowni i elektrowni.

Akcja sprawozdawczo- wyborcza ZMP

Zgodnie ze statutem — Zwią- zek Młodzieży Polskiej przepro- wadza coroczne wybory do władz organizacji. W roku bie- żącym kampania sprawozdaw- czo- wyborcza rozpoczęła się 15 bm, i obejmuje wszystkie ogniska organizacyjne.

Kola robotnicze, miejskie i szkolne na zebraniach przepro- wadzają ocenę swej dotychczas- szej pracy, nakreślają pro- gram działania na przyszłość oraz wybierają nowe władze.

Komunikat ambasady ZSRR w Warszawie

Ambasada ZSRR w Warsza- wie podaje do wiadomości wszystkich zainteresowanym, że z dniem 1 marca 1950 r. Wydział Konsularny Ambasady (Warszawa, Al. i Armii W. P. 2/4) będzie przyjmował interesantów trzy razy w ty- godniu: w poniedziałki, środy i piątki od godziny 9 — 12.



Kandydat moskiewskiej fabryki „Kalibr“

Przed wyborami do Rady Najwyższej ZSRR

Partia bolszewików — siła kierownicza państwa radzieckiego

Wszelkiego rodzaju Komunistyczna Partia (bolszewików) — jest kierowniczą siłą państwa radzieckiego. Przeżyła ona długą i pełną chwały drogę od małych kółek robotniczych, które zaczęły się tworzyć w Rosji pod koniec ubiegłego wieku aż do wielkiej partii, kierującej dziś pierwszym na świecie państwem socjalistycznym — będącym potężną ostoją pokoju, socjalizmu i demokracji.

Wspaniałe słowa Stalina, że „nie ma takich twierdzeń, których by bolszewicy zdobyć nie mogli“, znają i pamiętają miliony budowniczych socjalizmu. Ludzie radziecy miłują partię Lenina — Stalina, jako partię bliską i drogą im, nierozdzielnie związaną z szerokimi masami pracującymi, partię, która zawsze bacznie i uważnie przysłuchuje się głosowi mas.

Wspólnym blokiem z bezpartyjnymi. Towarzysz Stalin uczy, że dyktatura klasy robotniczej z punktu widzenia jej struktury i „mechanizmu“ składa się z zespolenia „dźwigni“, „transmisji“ i „siły kierowniczej“. Dźwignie lub transmisje — są to liczne masowe organizacje ludu pracującego: Rady, związki zawodowe, kołchozy, spółdzielnie, związki młodzieży, różnorodne stowarzyszenia naukowe - kulturalne, obronne i sportowe. Siłą kierowniczą jest partia komunistyczna, powołana do kierowania wszystkimi organizacjami społecznymi i państwowymi i do skierowywania ich działalności ku jednemu celowi. Polityka partii Lenina — Stalina stanowi podług życia społeczeństwa radzieckiego.

Partię kierowniczą nie wykonuje funkcji Rad. Kieruje ona państwem poprzez swych członków w Radach i organach wykonawczych Rad. Partia reprezentuje interesy robotników, chłopów i inteligencji i cieszy się ogromnym autorytetem i zaufaniem bezpartyjnych. Oto, czemu w wyborach do naczelnych organów władzy państwowej partia występuje nie sama, lecz w bloku z bezpartyjnymi. Towarzysz Stalin mówi, że w warunkach radzieckich bezpartyjni i komuniści stanowią jeden wspólny kolektyw ludu radzieckiego, którzy wspólnie walczyli z wrogami kraju i wspólnie osiągnęli zwycięstwo. „Różnica między nami polega tylko na tym, że jedni należą do partii, a inni nie. Jest to jednak różnica formalna. Ważne jest to, że i ci i tamci tworzą jedno wspólne działo. Dlatego też blok komunistów i bezpartyjnych jest sprawą naturalną, jest sprawą życia“.

Potężnymi krokami posuwa się naprzód przemysł socjalistyczny. Pod koniec 1949 roku globalna produkcja przemysłu przekroczyła poziom, ustalony przez plan pięcioletni na rok 1950. Śmiało rozwijają się kolchozy i sołchozy. Globalna produkcja rolnictwa w r. 1949 przekroczyła poziom przedwojennego roku 1940. Liczba robotników i pracowników, zatrudnionych w gospodarce narodowej ZSRR przekroczyła poziom przedwojennego roku 1940 o 15 proc. Nieustannie rośnie stopa życiowa i dobrobyt mas pracujących — budowniczych socjalizmu.



Robotnicy moskiewskiej fabryki „Kalibr“ zgłosili kandydaturę starszego majstra N. Rossyjskiego na delegata do Rady Najwyższej ZSRR. Na zdjęciu majster Rossyjski w rozmowie z robotnicą fabryki „Kalibr“ Foto SIB — Moskwa

O współpracę służby zaopatrzenia z działami produkcyjnymi

Dotychezas jeszcze znaczna część zapotrzebowania sporządzana jest przez działy zaopatrzenia poszczególnych zakładów bez udziału pracowników komórek produkcyjnych lub technicznych, które zużytkowują bezpośrednio zamówiony materiał. Ci ostatni uważają niekiedy niesłuszną, że sporządzanie zapotrzebowania jest pracą należącą wyłącznie do służby zaopatrzenia. Dlatego też zapotrzebowania sporządzane przez pracowników nieodpowiednio przygotowanych technicznie zostają wysyłane do właściwych biur sprzedaży, które z kolei — często nie analizując nawet zamówień — przesyłają je do zakładów produkcyjnych.

Wówczas często wychodzi na jaw, że służba zaopatrzenia zaplanowała i zamówiła niewłaściwe materiały. Zaopatrzeniowcy wysłał wtedy swego listę do poszczególnych central handlowych, biur sprzedaży, czy innych ogniw aparatu zbytu, w których odwołuje poprzednie zamówienia lub podaje nowe warunki, którym ma odpowiadać określony materiał.

Ważnym jest, aby zapotrzebowania sporządzane przez pracowników nieodpowiednio przygotowanych technicznie zostają wysyłane do właściwych biur sprzedaży, które z kolei — często nie analizując nawet zamówień — przesyłają je do zakładów produkcyjnych. Jak wiadomo suma wszystkich zapotrzebowań składa się na plan produkcyjny. Zakład produkcyjny dla wykonania tych zamówień mobilizuje wszystkie potrzebne środki. Zmiana zaś rodzaju zamówień wprowadza zamęt w zakładzie produkcyjnym; powoduje konieczność organizowania nowego materiału, konieczność zmiany narzędzi itd., doprowadzając w rezultacie do opóźnienia terminu dostawy, marnotrawstwa materiału, czasu i pracy.

Ważnym jest, aby zapotrzebowania sporządzane przez pracowników nieodpowiednio przygotowanych technicznie zostają wysyłane do właściwych biur sprzedaży, które z kolei — często nie analizując nawet zamówień — przesyłają je do zakładów produkcyjnych. Jak wiadomo suma wszystkich zapotrzebowań składa się na plan produkcyjny. Zakład produkcyjny dla wykonania tych zamówień mobilizuje wszystkie potrzebne środki. Zmiana zaś rodzaju zamówień wprowadza zamęt w zakładzie produkcyjnym; powoduje konieczność organizowania nowego materiału, konieczność zmiany narzędzi itd., doprowadzając w rezultacie do opóźnienia terminu dostawy, marnotrawstwa materiału, czasu i pracy.

Partia związana z narodem

Partia Lenina — Stalina przepoiła naród niezłomną wiarą w zwycięstwo socjalizmu w kraju radzieckim. Bezlistnie rozbiła ona i zlikwidowała wrogi lud, którzy usiłowali zepchnąć partię i klasę robotniczą z drogi leninowskiej. Robotnicy i chłopci, stając się gospodarzami swego losu, pod kierownictwem partii, w niesłychanie krótkim czasie przeobraziły Rosję z kraju zacołanego i słabego, jaką była ona przed Rewolucją Październikową, w najsilniejszą socjalistyczną mocarstwo świata.

Pod kierownictwem partii bolszewickiej naród radziecki dokonał cudów pracy twórczej, zrealizował leninowski - stalinowski program przemysłowego rolnictwa, przeprowadził rewolucję kulturalną. Zwycięstwo socjalizmu w Kraju Rad jest całkowite i nieodwracalne. Pod kierownictwem partii bolszewickiej została zrealizowana leninowska - stalinowska polityka narodowościowa. W braterskiej rodzinie narodów radzieckich, uciśnionych dawniej narodów osiągnięty dzięki pomocy państwa radzieckiego i wielkiego narodu rosyjskiego niesłychany rozkwit polityczny, gospodarczy i kulturalny.

W. Zacharow

Przed wszystkim sami studenci. Niejednokrotnie mamy tu do czynienia ze złą wolą. Wiele instytucji Służby Zdrowia zatrudnia takich „żelaznych“ studentów, którzy w ten sposób dobrze się urządzają, pracując bowiem w dużych miastach, zarabiają, a jednocześnie nie podlegają obowiązkom przemieszczenia, a w dodatku korzystają z odroczenia służby wojskowej.

Na drodze do komunizmu

W mowie do wyborców Stalingradzkiego okręgu wyborczego 9 lutego 1946 towarzysz Stalin nakreślił wspaniały program powojennej odbudowy i dalszego rozwoju gospodarki narodowej Związku Radzieckiego na drodze stopniowego przejścia do komunizmu. Minęło mniej, niż 4 lata, a ludzie radziecy mogli z radością oświadczyć swemu wódcowi w dniu 70-lecia jego orędzia, że postawione przezeń zadania są wykonywane z honorem.

Przygotowując się do nowych wyborów do Rady Najwyższej ZSRR, jako do wielkiego święta narodowego, masy pracujące Związku Radzieckiego jeszcze ściślej zespolą się wokół partii bolszewickiej i wielkiego wodza Stalina.

Naród radziecki, który rozwinął nowe wspaniałe wspólzawodnictwo socjalistyczne ku czci wyborów, pod kierownictwem wielkiej partii Lenina i Stalina niezłomnie kroczy naprzód, do dalszych zwycięstw, do wielkiego, radosnego celu — do komunizmu.

Potrzeba nam więcej lekarzy

Przeciw „tolerancji egzaminowej“ na medycynie

Jerzy Rawicz

Proporcja winna zmieścić 1:1.000, tj. — 1 lekarz na 1.000 ludności. Mamy w Polsce około 8.500 lekarzy, a ludności około 25 milionów. Łatwo obliczyć: proporcja u nas wypada 1:3000. Poza tym rozmieszczenie lekarzy nie jest właściwe. W miastach wojewódzkich jest ich więcej, na prowincji — bardzo mało.

Przed wszystkim sami studenci. Niejednokrotnie mamy tu do czynienia ze złą wolą. Wiele instytucji Służby Zdrowia zatrudnia takich „żelaznych“ studentów, którzy w ten sposób dobrze się urządzają, pracując bowiem w dużych miastach, zarabiają, a jednocześnie nie podlegają obowiązkom przemieszczenia, a w dodatku korzystają z odroczenia służby wojskowej.

Ministerstwo Zdrowia przygotowuje obecnie terminarz prekluzyjny dla zdawania egzaminów przez studentów, w tej liczbie również dla tych studentów, którzy uzyskali absolutorium w ubiegłych latach. To słuszne ustalenie terminów prekluzyjnych winno, jak się wydaje, ulec jeszcze pewnym poprawkom. Dla studentów, którzy uzyskali absolutorium do roku 1948, przewidziany jest termin prekluzyjny do końca 1950 r. Należałoby tutaj odróżnić studentów, którym przyczyniły się obiektywne niepowodzenia zdać egzaminów, od kalkulatorów, którzy złośliwie pozostawili sobie jedyną lub dwa egzaminy. A są tacy.

Stanowcze rozstrzygnięcie tych spraw leży w interesie ogółu. Państwo robi wszystko, co jest w jego mocy, by zapewnić masom pracującym kraju należyte opieki lekarską. Budżet państwa przeznacza olbrzymie sumy na lecznictwo, kształcimy liczne rzesze przyszłych lekarzy i farmaceutów. Budujemy nowe szpitale, przeznaczamy poważne kwoty na akcje profilaktyczne i na zorganizowaną walkę z chorobami społecznymi i zawodowymi.

Kapitał amerykański opanowuje gospodarkę Jugosławii

Narada. Biura Informacyjnego Partii Komunistycznej i Robotniczych odbyła w listopadzie 1949 r. na Węgrzech, stwierdziła, że „rząd jugosłowiański pozostaje w całkowitej zależności od obcych kół imperialistycznych i przekształcił się w narzędzie agresywnej polityki.“ oraz że „klika Tito - Rankowicza stworzyła szerokie możliwości penetracji kapitału zagranicznego do gospodarki kraju, oddając ją pod kontrolę monopolu kapitalistycznych“.

Wypadki, jakie zaszły od Narady Biura Informacyjnego, nie tylko w pełni potwierdzają słuszność tych twierdzeń, lecz dowiodły również, że penetracja kapitału zagranicznego do gospodarki Jugosławii wzrasta się coraz bardziej. Wśród rozmaitych grup monopolistycznych pierwsze miejsce zajmuje imperializm amerykański, amerykańskie grupy monopolistyczne, które w coraz większym stopniu podporządkowują swą kontrolę życie gospodarcze Jugosławii. Równocześnie z penetracją gospodarczą i jako jej organiczną część składową imperializm amerykański tworzy w Jugosławii pozycje strategiczne które mają służyć celom agresywnej wojny przeciwko krajom demokracji ludowej.

całkowitej kontroli nad ich gospodarką i armią, nie mówiąc już o tym, że krajem demokracji ludowej imperialiści amerykańscy w ogóle nie udzielał żadnych pożyczek. Wiadomo również, że każdy bank amerykański może udzielać pożyczek państwu obcemu jedynie za zgodą rządu amerykańskiego i że rząd amerykański stawia jako jeden z warunków udzielenia pożyczki żądanie, aby komisja rządu amerykańskiego zbadała na miejscu sytuację ekonomiczną i finansową kraju. Jest przeto rzeczą jasną, że jeżeli magnaci amerykańscy udzielają pożyczki klice Tito, to żądają za to określonej ceny. Ceną tą jest niepodległość Jugosławii i podporządkowanie gospodarki kraju, całkowitej kontroli imperialistów amerykańskich.

Wypadki, jakie zaszły od Narady Biura Informacyjnego, nie tylko w pełni potwierdzają słuszność tych twierdzeń, lecz dowiodły również, że penetracja kapitału zagranicznego do gospodarki Jugosławii wzrasta się coraz bardziej. Wśród rozmaitych grup monopolistycznych pierwsze miejsce zajmuje imperializm amerykański, amerykańskie grupy monopolistyczne, które w coraz większym stopniu podporządkowują swą kontrolę życie gospodarcze Jugosławii. Równocześnie z penetracją gospodarczą i jako jej organiczną część składową imperializm amerykański tworzy w Jugosławii pozycje strategiczne które mają służyć celom agresywnej wojny przeciwko krajom demokracji ludowej.

W rzeczywistości w Jugosławii roi się od przedstawicieli rozmaitych trustów i banków kapitalistycznych, a przede wszystkim od „specjalistów“ amerykańskich. Mają oni za zadanie wyszukanie obiektów, które najbardziej interesują kapital amerykański oraz znalezienie „gwarancji“, których tytuły udzielał zagranicznym grupom kapitalistycznym i państwom imperialistycznym w zamian za zaciągnięcie od imperialistów pożyczki. Niedawno w referacie wygłoszonym w parlamencie jugosłowiańskim Tito twierdził kłamliwie, że imperialiści bezinteresownie, bez stawiania warunków politycznych udzielają pożyczek jego faszystowskiej klicy. Wiadomo powszechnie, że imperialiści amerykańscy zgadzają się na udzielenie pożyczek nawet takim państwom imperialistycznym jak Anglia lub Francja jedynie pod warunkiem

całkowitej kontroli nad ich gospodarką i armią, nie mówiąc już o tym, że krajem demokracji ludowej imperialiści amerykańscy w ogóle nie udzielał żadnych pożyczek. Wiadomo również, że każdy bank amerykański może udzielać pożyczek państwu obcemu jedynie za zgodą rządu amerykańskiego i że rząd amerykański stawia jako jeden z warunków udzielenia pożyczki żądanie, aby komisja rządu amerykańskiego zbadała na miejscu sytuację ekonomiczną i finansową kraju. Jest przeto rzeczą jasną, że jeżeli magnaci amerykańscy udzielają pożyczki klice Tito, to żądają za to określonej ceny. Ceną tą jest niepodległość Jugosławii i podporządkowanie gospodarki kraju, całkowitej kontroli imperialistów amerykańskich.

Na marginesie

Uczyć się pływać, panowie!

Agencje zachodnie podały, że „51 członków nacjonalistycznego rządu chińskiego na Formozie podpisało rezolucję w sprawie postawienia w stan oskarżenia chińskiego urzędującego prezydenta, gen. Li Tsung-jena... Rezolucja będzie przedstawiona na plenarnym posiedzeniu rządu i powinna być zatwierdzona przez Zgromadzenie Narodowe“.

Agencje zachodnie podały, że „51 członków nacjonalistycznego rządu chińskiego na Formozie podpisało rezolucję w sprawie postawienia w stan oskarżenia chińskiego urzędującego prezydenta, gen. Li Tsung-jena... Rezolucja będzie przedstawiona na plenarnym posiedzeniu rządu i powinna być zatwierdzona przez Zgromadzenie Narodowe“.

Agencje zachodnie podały, że „51 członków nacjonalistycznego rządu chińskiego na Formozie podpisało rezolucję w sprawie postawienia w stan oskarżenia chińskiego urzędującego prezydenta, gen. Li Tsung-jena... Rezolucja będzie przedstawiona na plenarnym posiedzeniu rządu i powinna być zatwierdzona przez Zgromadzenie Narodowe“.

DOKOŃCZENIE NA STR. 4



Zakończenie szczegółowych prac komisji sejmowych nad budżetem

Sejmowa Komisja Planu Gospodarczego i Budżetu zakończyła szczegółowe obrady nad preliminarzem budżetowym na rok 1950.

Na ostatnim posiedzeniu tow. poseł Motyka złożył sprawozdanie z zagadnień budżetowych ministerstw: Obrony Narodowej, Bezpieczeństwa Publicznego, Spraw Zagranicznych i Sprawiedliwości.

Poseł sprawozdawca zreferował szczegółowo wytyczne polityki Rządu na wszystkich tych odcinkach i scharakteryzował działalność oraz plany poszczególnych resortów, nawiązując do referatów i materiałów z dyskusji, która toczyła się podczas obrad fachowych komisji poselskich.

Referent podkreślił pokojowy charakter budżetów omawianych ministerstw, co wypływa z ogólnej linii polityki Polski Ludowej, jako istotnego ogniw w światowym obozie walki o pokój i postępek.

W dyskusji zabierali głos wielu posłów.

Odpowiedzi i wyjaśnienia udzielił członkom Komisji: kierownik MSZ prof. Leszczycki, wicemin. O. N. gen. Jaroszewicz, wicemin. sprawiedliwości Rek oraz przedstawiciel MBP gen. Książarczyk.

750 par obuwia dziennie wypuszcza automat

W fabryce nr 1 Poznańsko-Pomorskich Zakładów Obuwia pracuje, uruchomiony po raz pierwszy w Polsce, automat do produkcji obuwia pasowego. Wydajność dzienna automatu wynosi 750 par obuwia. Automat uruchomiono dzięki skoordynowanej współpracy wszystkich pracowników Fabryki Obuwia nr 1. Założa fabryki przystąpiła do montowania, na wzór pierwszego automatu, dalszych maszyn tego rodzaju.

Konfident gestapo skazany na śmierć

Sąd Apelacyjny w Poznaniu rozpatrywał sprawę Piotra Pastuszaka i Jana Witta, oskarżonych o współpracę z gestapo w czasie okupacji.

Oskarżeni donieśli w 1943 r. władzom niemieckim o gromadzeniu broni i przygotowaniu powstania przez Polaków w miejscowości Pilka w powiecie czarnkowskim. W następstwie donosu kilkunastu mieszkańców Pilki zostało aresztowanych przez gestapo i osadzonych w więzieniu lub w obozach koncentracyjnych.

Po szczegółowym rozpatrzeniu sprawy Sąd skazał Piotra Pastuszaka na karę śmierci, a Jana Witta na karę dożywotniego więzienia.

Słowa i czyny ks. biskupa Kowalskiego

Artykuł „Dziennika Bałtyckiego” o stosunkach w kurii biskupiej w Pelplinie

„Dziennik Bałtycki” w artykule pt. „Słowa i czyny ks. biskupa Kowalskiego” omawia stosunki, jakie panują w kurii biskupiej w Pelplinie oraz metody, jakimi biskup Kowalski zamierzał sterroryzować księży, którzy potępili nadużycia w „Caritas” i żądali uregulowania stosunków pomiędzy Państwem a Kościołem.

„Dziennik Bałtycki” — pisze m. in.: Kontrola w zarządzie diecezjalnym „Caritas” w Grudziądzu w toku zaledwie 2-godzinnego przeglądu ksiąg i rachunków wykazała, że w lipcu 1948 r. biskup Kowalski otrzymał wórek kawy, w ramach podziatku, podczas którego członkowie zarządu rozdzielili między siebie dalszych kilkadziesiąt kilogramów tego luksusowego artykułu.

Dla kurii biskupiej wydano z magazynu „Caritas” 14 nowych wielkich płaszczy męskich, 13 ubrań, 20 kompletów bielizny, pończochy. Były zarząd „Caritas” przywłaszczył sobie w jednym tylko miesiącu 20 kompletów bielizny, różne artykuły żywnościowe jak kaka, konserwy, herbatę i cukier.

W tym samym czasie na polecenie ks. biskupa ks. dziekan Myszewski z Gdyni otrzymał od „Caritas” 5 tys. zł. wórek mąki i skrzynię konserw, w tym samym czasie ks. dyr. Rydzkowski wydał z sum przeznaczonych na zapomogi 200 tys. zł na kupno samochodu o czwórnym silniku i zezwoleniem ks. biskupa.

Nie inaczej wyglądały miłosierne czynności ks. dyr. Jastaka z Gdyni, którego nadużycia obejmowały zarówno śledzie, jak i buty, zarówno mąkę jak i kakao. Jak wykazały sfofografowane i opublikowane dokumenty ks. biskup przydzielał sobie artykuły żywnościowe, da ry, odciepki, pieniądze. Czyż nie jest dowodem szczególnego kłamstwa moralnego ks. biskupa Jastaka, że w 1947 roku, który to sumę pokrył „Caritas” zaległości podatkowe kurii na osobiste polecenie biskupa.

Jak widać biskup Kowalski miał określone przyczyny, by sprzeciwić się uporządkowaniu „Caritas”. Człowiekiem, przyzwyczajonym do obfitych regularnych dostaw tak tanim kosztem (bo cóż znaczy ludzka krzywda) trudno pogodzić się ze smutną świadomością, że skończy się piękne dni. Z tym większą zaciekłością zwrócił się ks. biskup przeciw wszystkim tym duchownym diecezji, którzy zgodnie z zasadami etyki i sumienia ośmielili się przyłożyć rękę do zbrojnego dzieła oczyszczenia tej jedynej w swym rodzaju stajni augustowej.

Przeciw księżom - patriotom

Było tych duchownych nie mało. Ks. Rompa proboszcz z Małego Kąka pod Gdynią napisał w oświadczeniu przesłanym 5 stycznia br. na naradę duchownym w Gdańsku: „Nie dziwi mnie bynajmniej, że opinia

publiczna Wybrzeża jest oburzona. Działalność „Caritas” w Gdyni nie bardzo różniła się od tej, którą prowadzono we Wrocławiu.

Nie jest dziś również dla katolickiego społeczeństwa Wybrzeża tajemnicą, że z polecenia biskupa Kowalskiego, pod Przemysłem, spokojnie było i przytulnie. Przyjeżdżali co prawda od czasu do czasu oficerowie i dygnitarze hitlerowscy, ale jedynie w charakterze gości.

Kiedy spokój księcia i kapelana macili odgłosy strzałów i tuny palonych wsi — zamknięto okna, by nie psuć sobie humoru pacyfikacją niesfornych chłopów.

Wśród najlepszych synów narodu, którzy stanęli do walki z okupantem, nie zabrakło i duchownych. Kapelan zaś jego księżęj mości wraz ze swoim chlebobdawcą gotowali się do krucjaty przeciw „czernemu niebezpieczeństwu”.

Obaj pomylili się. Wolność dla „niesfornych” chłopów przyszła i to ze wschodu.

A w 1947 roku ksiądz Kowalski, zapewne z tytułu swej wypróbowanej nienawiści do ludu, zapewne jako mąż zaufa i rozparcelowanej woli narodu arystokracji, został mianowany biskupem — sufragannym diecezji chełmińskiej w Pelplinie.

Wymuszanie podpisów

„Po zapoznaniu się w myśl nieodwrotnej i ogólnej przyjętej zasady „audiatu et altera pars” stwierdzam, że nie tylko zostałem przymuszony, lecz nado w błąd wprowadzony w sprawie kościelnej instytucji „Caritas”, dlatego niniejszym odwołuję swój udział w zebraniu — swoją deklaracją (niepotrzebnie skreślił).

Ten oto dokument, oświadczenie zredagowane przez księdza biskupa i przepisane na maszynie w Kurii Pelplińskiej odwołuję swój udział w zebraniu — swoją deklaracją (niepotrzebnie skreślił).

Według książeńców wzorów

W Pelplinie zagrały w księdzu biskupie wszystkie nawyki, których nabral w okresie wiernej służby u książeńców. Ks. biskup nadzwyczajny — ks. biskup Kowalski zaprzagnął prześcignąć w zbytku swego byłego pana.

Dwadzieścia dwa luksusowe pokoje w pałacu zostały na nowo urządzone, wyłożone wspaniałymi dywanami.

Zakupiono ołbrzymim kosztem nowe, luksusowe meble. Całości dopełniały liczne kryształ, drogiecenne obrazy (w tym wiele o zgoła świeckiej treści), jedwabne zasłony, cielnarłiane kwiaty.

Starannie wyszkolona służba, złożona z kilku sióstr, kucharek, pokojówek, obsługuje ks. biskupa.

Pod groźbą ostrych sankcji i kar ks. biskup przystąpił do wymuszania podpisów księży patriotów w swej diecezji pod zredagowane przez niego oświadczenia.

Niedaleko pałacu biskupiego nędra i głód

Niedaleko od tego pałacu stoją małe, odrapane domki. Przez malutkie okienka nie dociera promień słoneczny, kuchni nie ma, dzieci chorują od wilgoci, a trzy osoby muszą spać w jednym łóżku.

Ponieważ mimo prób, robotnicy nie otrzymują nawet najniższych budynków gospodarczych, muszą trzymać pod wspólnym dachem swój ubogi dobytek — kaczki i kury.

Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa

Wymienione wyżej fakty nie wymagają komentarzy. Nie jest przypadkiem, że właśnie w samym Pelplinie ludność najgłośniej wyraziła swe uznanie z powodu wzięcia konsekwencji wobec ks. biskupa za prowokacyjne naruszenie wolności sumienia. Oni nie zostali zaskoczeni nadużyciami w „Caritas”.

Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa. Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa. Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa.

Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa. Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa. Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa.

Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa. Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa. Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa.

Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa. Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa. Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa.

Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa

Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa. Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa. Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa.

Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa. Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa. Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa.

Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa

Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa. Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa. Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa.

Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa. Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa. Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa.

Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa. Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa. Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa.

Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa. Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa. Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa.

Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa. Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa. Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa.

Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa

Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa. Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa. Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa.

Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa. Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa. Wierząca ludność potępia „działalność” biskupa.

Spółdzielnia produkcyjna Nieszkwice



Dzieci członków spółdzielni produkcyjnej Nieszkwice, pow. Strzelin, woj. wrocławskie, słuchają radia w świetlicy spółdzielczej.

Pierwszy na „przodku” — przodujący w sporcie

Tow. Wiktor Markiewka wzywa działaczy i instruktorów sportowych do współzawodnictwa

— Moja kariera sportowa zaczęła się ładnie parę lat temu — mówi tow. Markiewka przez sportowy piłkarzy „Unia - Ruch”, odznaczony orderem „Sztandar Pracy”, przodujący rębacz polskiego górnictwa węglowego i inicjator dła góralowego współzawodnictwa.

Zie tradycje „Ruchu”

— Byłem jednym z pierwszych członków klubu „Ruch” — mówi tow. Markiewka. W pierony z taką tradycją trzeba tworzyć nowy klub i nową tradycję.

Przełom

— Już jak tylko zaczęła się reorganizacja związkowej zrzeszeń sportowych, poczułem jakby mi kamień z serca zaczął spadać. Wykroczyli z władz klubowych teoretycy „apolityczności” sportu, rzęcznie, zakonspirowani kombinatorzy.

Wyniki drugiego dnia turnieju hokejowego w Katowicach

KATOWICE. W dalszym ciągu turnieju hokejowego Zrzeszenia Sportowych Zw. Zawodowców rozegrano następujące spotkania: Górnik — Budowlani 2:3 (0:1, 1:1).

Wyniki drugiego dnia turnieju hokejowego w Katowicach

Wyniki nie zostały ogłoszone. Dużo nie wypadła również druga reprezentacja CSR — Lerchowa. W konkurencji męskiej po pierwszym dniu zawodów prowadził Wegler Kirall — 78,1 pkt. przed Austriakiem Selbtem — 74,0 pkt. na czwartym miejscu znajduje się reprezentant CSR Fikar — 69,2 pkt.

Wyniki drugiego dnia turnieju hokejowego w Katowicach

Wyniki nie zostały ogłoszone. Dużo nie wypadła również druga reprezentacja CSR — Lerchowa. W konkurencji męskiej po pierwszym dniu zawodów prowadził Wegler Kirall — 78,1 pkt. przed Austriakiem Selbtem — 74,0 pkt. na czwartym miejscu znajduje się reprezentant CSR Fikar — 69,2 pkt.

Wyniki drugiego dnia turnieju hokejowego w Katowicach

Wyniki nie zostały ogłoszone. Dużo nie wypadła również druga reprezentacja CSR — Lerchowa. W konkurencji męskiej po pierwszym dniu zawodów prowadził Wegler Kirall — 78,1 pkt. przed Austriakiem Selbtem — 74,0 pkt. na czwartym miejscu znajduje się reprezentant CSR Fikar — 69,2 pkt.

Wyniki drugiego dnia turnieju hokejowego w Katowicach

Wyniki nie zostały ogłoszone. Dużo nie wypadła również druga reprezentacja CSR — Lerchowa. W konkurencji męskiej po pierwszym dniu zawodów prowadził Wegler Kirall — 78,1 pkt. przed Austriakiem Selbtem — 74,0 pkt. na czwartym miejscu znajduje się reprezentant CSR Fikar — 69,2 pkt.

Kapitał amerykański opanowuje gospodarkę Jugosławii

dystrybucji lotniska jugosłowiańskiego. Umowę w tej sprawie podpisano w dniu 24 grudnia 1949 r.

Klika Tito zobowiązała się również popierać import „kultury” amerykańskiej do Jugosławii. Tak więc kina wyświetlają prawie wyłącznie amerykańskie filmy, o czym może się przekonać każdy, przejrząwszy ogłoszenia w gazetach belgradzkich. Warto przy okazji przypomnieć, że po zakończeniu drugiej wojny światowej Blum — „wódz” Francuskiej Partii Socjalistycznej, który zjadł zęby na zdradzie, zawarł z imperialistami amerykańskimi podobne porozumienie. Porozumienie to nie tylko podporządkowało kinematografię francuską Amerykanom, ale równocześnie przyczyniło się do rozpowszechnienia wśród francuskich mas pracujących trucizny imperialistycznej. Jednakże zawarta przez klikę Tito umowa w sprawie rozpowszechnienia „kultury” amerykańskiej nie ogranicza się najwidoczniej do samej tylko kinematografii Jugosłowiańska faszystowska prasa Tito-Dżillasa poświęca w ostatnich tygodniach coraz więcej miejsca wiadomościom o „życiu kulturalnym” Stanów Zjednoczonych. Świadczy to, że titowcy gorliwie wykonują zobowiązania wobec swych mocodawców.

Banda Tito chce skłonić narody Jugosławii, by uwierzyły, że imperialiści amerykańscy, kiedy już dawno oddano im jugosłowiańskie kopalnie boksytu i przemysł aluminiowy, kopalnie molibdenu i miedzi, kiedy oddano pod ich kontrolę gospodarcze i finansowe życie kraju, będą oboma reklamami zasympiać milionami dolarów Jugosławii. O tym oczywiście nie może być nawet mowy. Monopolisci amerykańscy nie po to zagarnęli w swe ręce ekonomikę Jugosławii, aby dawać, lecz po to, aby grabić. Dają akurat tyle ile potrzeba dla utrzymania przy władzy swojej agencji — bandy Tito, ile potrzeba, aby wyćwiczyć u narodów Jugosławii kolonialny zysk dodatkowy, aby stworzyć w Jugosławii jej pozycje strategiczne. Wykazując ostrożność, dają oni Tito i jego klikę pożyczki nie pełną garścią, lecz w skąpych dawkach, nauczeni gorzkim doświadczeniem w Chinach. Amerykanie postępują z Tito zupełnie tak samo, jak z oprawcą narodu hiszpańskiego Franco. A temu dają tyle, ile uważają za konieczne, aby zapewnić sobie bogactwa surowcowe kraju, a przede wszystkim surowce strategiczne, aby zapewnić kolonialne zyski dodatkowe i utrzymać faszystowskie panowanie Franco nad narodem hiszpańskim.

W myśl tej „zasady” i praktyki imperialiści amerykańscy (podobnie jak wszyscy imperialiści) traktują Jugosławie jako surowcowy dodatek swej gospodarki. Nie zamierzają oni wcale rozwijać ciężkiego przemysłu Jugosławii. W ostatecznym wypadku pozwolą titowcom na utworzenie

minimalnej bazy przemysłu wojennego, który w myśl ich rachub może okazać się konieczny w razie imperialistycznej, grabieżczej wojny przeciwko wolnym i niezawisłym narodom. Jednakże „gotową produkcję” czyli uzbrojenie będą dostarczać Stany Zjednoczone. Świadczy o tym decyzja Trumana, o której w dniu 12 stycznia 1950 r. doniosła prasa amerykańska. Przedstawiając punkt widzenia Krajowej Rady Bezpieczeństwa Truman oświadczył, że „Stany Zjednoczone w określonych warunkach dostarczą Jugosławii sprzętu wojennego”. Równocześnie imperialiści amerykańscy, a częściowo także angielscy i francuscy importują do Jugosławii w ogromnych ilościach rozmaite surowce o znaczeniu strategicznym. Wiadomo, że miedź jugosłowiańska wędruje głównie do Ameryki. Podobny stan rzeczy istnieje również i w zakresie innych metali kolorowych.

Jugosławia jest jednym z największych w Europie progosłowiańskich nie uprawia się dla narodu jugosłowiańskiego; 80 proc. zbiorów konopi sprzedano w 1949 r. za bencen Stanom Zjednoczonym i Anglii. Oprócz surowców Jugosławia dostarcza Stanom Zjednoczonym lub na ich polecenie innym krajom kapitalistycznym, dużej ilości artykułów żywnościowych, nie tych jednakże, których ma ona pod dostatkiem, lecz pszenicy, kukurydzy i innych cennych artykułów żywnościowych, których brak odczuwa się dotkliwie w samej Jugosławii, a które są potrzebne także imperialistom. W ten sposób banda Tito w interesie swych imperialistycznych mocodawców skazuje mas pracujące Jugosławii na nędzę i głód.

Coraz bardziej oczywiste staje się twierdzenie rezolucji Biura Informacyjnego Partii Komunistycznej i Robotniczej, że „potęgająca się, niewolnicza zależność Jugosławii od imperializmu prowadzi do wzmocnienia wyższej klasy robotniczej, do gwałtownego pogorszenia się jej sytuacji materialnej”.

Wbrew krwawemu terrorowi faszystowskiemu, stosowanemu przez bandę Tito — Rankowicza przeciwko jugosłowiańskiej klasie robotniczej i całemu narodowi, mas pracujące Jugosławii nie godzą się z tym, aby ich kraj wzywłony przez waleczną Armię Radziecką, kraj, za którego wolność i niepodległość sami Jugosłowianie tyle przelali krwi, był nadal kolonią imperialistyczną. Pod kierownictwem podziemnej prawdziwej partii komunistycznej jugosłowiańskiej mas pracujące podjęły walkę przeciwko zdradzieckiej faszystowskiej bandzie Tito i jej imperialistycznym mocodawcom o to, aby Jugosławia mogła powrócić do obozu po kocha, demokracji i socjalizmu

(Artykuł ten ukazał się w numerze 7 (67) „O trwały pokój, o demokrację ludową”)

SPORT

461 zawodniczek i zawodników startuje w Przemysłu

PRZEMYSŁ (tel. wj). W hallu wrocławskiego UKF rozpoczęły się XII zimowe lekko - atletyczne mistrzostwa Polski, w których bierze udział rekordowa ilość zawodników z 37 klubów ze wszystkich okręgów. Liczne startuje 461 zawodniczek i zawodników. Owar cła zawodów dokonał W. piezes PZLA tow. Askana, flagę na mistrzostwach wzięła Stawczyk. Przed południem rozegrano eliminacje i półfinały. Do finału w skoku wwyż zakwalifikowało się 12 zawodniczek, którzy przetrzeżyli 11,13 cm., w dal 5 zawodniczek przy czym Adamezyk w półfinale skoczyła 5,84 m.

W biegu na 50 m. startowało 81 zawodniczek. W pierwszym półfinale Stawczyk uplasował się na drugim miejscu za 19 letnim uczniem z Łodzi Antozowiczem. Oba oni mieli czas 6,5 sek. W drugim półfinale pierwsze miejsce za 1,61 m. z tym samym czasem. Po południu w finale trójskoku pierwsze miejsce zajął Kufmicki (Budowlani) — Chorów 9,03, final kuli wygrał Adamezyk (Kolejarz — Poznań) 14,55, bieg na 800 mtr.: D. Korban (Spółnia — Gdańsk) 2:08,2, 2) Bartek (Związkowców Puznań) 2:08,2, 3) Jackiewicz (Gwardia Lublin) 2:08,3. Zawody trwają w dalszym ciągu.

Wielki nie zostały ogłoszone. Dużo nie wypadła również druga reprezentacja CSR — Lerchowa. W konkurencji męskiej po pierwszym dniu zawodów prowadził Wegler Kirall — 78,1 pkt. przed Austriakiem Selbtem — 74,0 pkt. na czwartym miejscu znajduje się reprezentant CSR Fikar — 69,2 pkt.

Wyniki drugiego dnia turnieju hokejowego w Katowicach

Wyniki nie zostały ogłoszone. Dużo nie wypadła również druga reprezentacja CSR — Lerchowa. W konkurencji męskiej po pierwszym dniu zawodów prowadził Wegler Kirall — 78,1 pkt. przed Austriakiem Selbtem — 74,0 pkt. na czwartym miejscu znajduje się reprezentant CSR Fikar — 69,2 pkt.



Kontrola wzięcia potrzebna

Pomimo obowiązującego w stolicy dekretu o publicznej gospodarce lokalami, pomimo wielu komisji mieszkanio- i „trójek” badających doraznie, czy obowiązujące normy zgęszczenia są przestrzegane, trzeba stwierdzić, iż jeszcze sporo osób, mieszkających w domach objętych dekretem o publicznej gospodarce lokalami, posiada metraż większy niż pozwalają na to przepisy.

Na Saskiej Kępie zwłaszcza, Mokotowie, Żoliborzu, Bielanych, a więc tam, gdzie ze względu na specyficzne warunki trudniona jest kontrola, dosyć często, raz po raz, odkrywano „zamelonowane” pokoje.

Jeżeli uchowały się one tak długo, jeżeli przeszły przez ustożki i kontrolę, jest to dowód, że podejmowane dotąd akcje były jeszcze zbyt pobieżne, że Komisje Blokowe, które najlepiej znają teren i których jednym z zadań jest czuwanie, aby dekret o publicznej gospodarce lokalami był przestrzegany, zbyt lekko przechodzą nad tą sprawą do porządku dziennego.

Na pewno nie będzie przesady, w twierdzeniu, że Komisje Blokowe tych dzielnic mało interesują się zachodzącymi w poszczególnych domach zmianami, nie badają działalności administracji i niedostatecznie kontrolują księgi meldunkowe.

Komisje Blokowe: Bielany, Saskiej Kępy, Mokotowa, powinny zwrócić uwagę na to zjawisko. Każdy bowiem ukrywany pokój, uniemożliwia wydobycie rodziny pracującej z wilgotnej piwnicy lub groźnych warunkiem ruin.

A przecież dla zniewolania istniejących różnic w warunkach mieszkaniowych, dla zapewnienia ludziom pracy stolicy, możliwości mieszkania w ludzkich warunkach, został m. in. wprowadzony dekret o publicznej gospodarce lokalami.

Powołanie Komitetu Obywatelskiego MTP

W Poznaniu odbyła się pierwsza konferencja miejskiego Komitetu Obywatelskiego Międzynarodowych Targów Poznańskich, mająca na celu powołanie nowych członków do Komitetu.

Najbliższe, XXIII Międzynarodowe Targi Poznańskie, będą zorganizowane na zasadzie pełnej planowości. Podkreślony będzie charakter handlowy i eksportowy Targów.

XXIII MTP obejmuje trzy załączniki: dział targowy, dział problemowy - dydaktyczny, przedstawiający problemy uspołecznionej gospodarki i jej perspektywę rozwojową oraz park targowy, stanowiący uroczysko działu targowego.

Komitet Obywatelski zajmie się głównie zagadnieniami aprowizacyjnymi, kulturalnymi, organizacją imprez sportowych itp. w okresie trwania Targów.

Do Komitetu powołano m. in. przewodniczącą WRN, Kępińską, sekretarzy H. W. PZPR, tow. Baranowskiego i Ładosza, przewodniczącą MRN Stokowskiego, prezydenta miasta Poznania - Fręgowiaka oraz pułkowników Pałka i Kufła i mgr. Rosochowicza, dyrektora MTP.

Ofiary

„ow. Jan Żurkowski wpłaca na Towarzystwo Przyjaciół Dzieci 9.400.

Julian Gałaj

W rodzinie Lebiódów

Rezcycaki podeszli do niej. Irka podniosła się z zamiarem umknienia do domu. Zatrzymał ją głos Stacha:

— Poczekaj, chcemy z tobą pogadać. Irka stanęła. Domyśliła się dlaczego Stacho podeszł do niej.

Zapanowała chwila milczenia. Przerwał je Stacho:

— Dobrze, że się spotykamy. Chcieliśmy raz jeszcze rozmówić się o pracy w spółdzielni. We wsi nikt więcej nie nadaje się do tego, poza tobą.

Irka spuściła głowę i zamyśliła się głęboko.

— Mnie chodzi tylko o spółdzielnię — mówił Stacho. — Ja nie mam czasu, by się jej poświęcić całkiem i zresztą w rachunkach nie jestem za marny. Tyś kończyła kursy. Więc jak?

Irka ruszyła ramionami.

— Oj, dziewczucho — wtrącił Krówka, który od jakiegoś czasu zmienił swoje wrogość nastawienie do Irki — trafiła ci się taka okazja, a ty fochujesz. Na twoim miejscu uściskałbym Stacha i... dziękuję za pamięć. Cha, cha, cha!

Śmiech Krówki przebrzmiał bez echa. Irka milczała.

— Co było, to było — tłumaczył Krówka, uderzony nienawistnie jej milczeniem — ojciec posiadzi, przyjdzie i... kto wie!... Może i on nabierze innego mniemania o spółdzielczości. Bardzo co prawda w to wątpię, bo twój ojciec to... Nie da on się lubić. Ludzie się jednak zmieniają, choć twój ojciec chyba nie zmieni się.

— Co mnie to wszystko obchodzi? — spytała Irka, gryząc wargi.

— Co cię obchodzi? Powinno cię obchodzić. Z-

Robotnicy warszawskiego PBP podwyższają kwalifikacje zawodowe

14 kursów przy budowach obejmuje około 700 osób

PBP podobnie jak większość przedsiębiorstw budowlanych stolicy wykorzystuje okres zimy na prowadzenie wzmocnionej akcji szkolenia zawodowego pracowników. W chwili obecnej na budowach PBP w Warszawie działa 14 kursów II stopnia obejmujących 697 robotników.

Przy budowie III pawilonu PKPG prowadzonej przez PBP Nr. 1, zorganizowano 4 kursy szkolenia zawodowego — w za wodzie murarskim, betonarsko - zbrojarskim, ciesielskim i szklarskim, które grupują ok. 150 osób.

Nauka na kursie trwa 8 tygodni. Program obejmuje łącznie 300 godzin wykładów teoretycznych i praktycznych. Na zajęcia teoretyczne przypada 200 godzin (130 na przedmioty zawodowe i 70 na ogólnoszkolące).

90 proc. kursantów pochodzi ze wsi

42 słuchaczy kursu ciesielskiego II-go stopnia z uwagą słucha wykładów majstra Wacława Golebiowskiego, który kreśli na tablicy przekroje belek stropowych, zawiłe połączenia krokiew z belką, więzania dachowe i szczegółowo objaśnia omawiane zagadnienia.

Słowa wykładowcy trafiają do słuchaczy.

Rozumie je młody Szumowski i ci starsi, Michalak, Gostowski i inni. Ci z Warszawy i ci ze wsi, którzy stanowią 90 proc. ogółu kursantów. Tak np. 37-letni Wacław Kurkowski przyjechał na kurs z Mystkowa (pow. błoński). Pracuje już w ciesielce od 22 lat.

— Ale taka to była ciesielka, chatupnictwo i nic więcej... — Jak skończę kurs, będę już wykwalifikowanym robotnikiem — mówi nam Władysław Bryk z kursu betonarsko - zbrojarskiego. — I poduczy się człowiek zawodu i zarobki będą lepsze.

Na kursie betonarsko - zbrojarskim uczą się dwie kobiety, które nie „złękły” się tego zawodu — Dobosiewicz i Kaczynska. Trzymają się dzielnie. I w pracy, i w nauce dotrzymują kroku mężczyznom.

Na kursie szklarskim uczestniczą tylko trzy kobiety. — Jestem z nich naprawdę dumny, w ciągu tak krótkiego czasu nauczyły się dużo — mówi instruktor — majster Stanisław Paterowski.

Józefa Paluch przycina szkło „kółkiem”, najpierw przy pomocy linii, potem bez linii, cichy zgrzyt... chwila napięcia... i udało się. Na stole leżą równo pocięte kawałki szkła. Z podobnym wynikiem wykonują

41) Jesz w Rezcycak i powinno cię obchodzić. Więc mówisz, że cię nie obchodzi, co? — Stacho słuchał z wyraźnym niezadowolaniem. Słowa Krówki wydawały mu się zbyt ostre. Zaczął sam łagodnym głosem:

— Irka! To co ci proponujemy, to jest z twoją korzyścią. I... z naszą. Dasz sobie radę w sklepie naprawdę. Zarobisz parę złotych i nam zdejmiesz klopot z głowy. Ojciec jest zawsze ojcem — wiadomo. Ale przecież nikt z nas nie zabierał go do więzienia. I zresztą mamy w tej chwili wyraźną sprawę, nie mającą nic wspólnego z twoim ojcem. Matka twoja chce koniecznie, żebyś u nas pracowała.

— Matka ma też czas. Mogłaby pracować sama, — Echl! — rozgniewał się nagle Stacho. — Dziwna jesteś. Nam wszystko jedno. Niech pracuje matka, ale właśnie matka ciebie pecha do tej pracy.

— Słuchaj, Irka — odezwał się Krówka — myślisz, że nam tak bardzo na tobie zależy. Myślisz się. Nam nie zależy na tobie, nam zależy na twojej nauce. A powiedz mi teraz, po co ty się uczyła i kłóciła z ojcem o te kursy Spółdzielcze?

— Tak sobie! Nie miałam co robić, to się uczyłam.

— Uparta jesteś! Lecz ja wiem jedno — inaczej myślisz, inaczej gadasz.

No młodzi — rzekł nagle — zostawiam was samych — może przedziej się dogadacie.

Krówka ruszył dalej, lecz w tej samej chwili Irka skinęła głową i cofnęła się.

— Ja nie mam czasu. Idę do domu.

— Kiedy tak, to i ja nie mam czasu — powiedział twardo Stacho. Nie mam zwłaszcza czasu na głupią gadanie.

— Do widzenia — Irka wyrzekła te słowa jeszcze przedziej i zniknęła w drzwiach sieni. Krówka spojrzął na Stacha i ruszył ramionami.

— Coś ją gryzie. Ona taka nie była.

— Ma do mnie pretensję, że nie wstawiłem się za jej ojcem — wyjaśnił zamyślony Stacho, idąc

dzą przy stołach nad paczkami z jedzeniem i butelkami z kawą. Sala ta służy bowiem jednocześnie za szatnię, jadalnię i świetlicę.

Mimo trudnych warunków uczniowie monterckiego kursu nie wyglądają na zniechęconych i uczą się pilnie. Poprawa warunków nauki na pewno przyniosłaby jeszcze lepsze wyniki.

Warto, aby wzięły to pod uwagę władze PBP.

Trudności będą zlikwidowane

Największą liczbę kursów w ramach PBP zorganizował oddział Nr. 9. Działa tu 10 kursów II-go stopnia (przygotowywanie wykwalifikowanych robotników budowlanych) i jeden III-go stopnia dla brygadystów.

Trudności te istnieją w dalszym ciągu. Ściany świetlicy „oblepione” są niezliczoną ilością palt i czapek, kursanci sie-

Kto zna przestępczą działalność A. Gmitruka i SS-mana Fiedlera?

Wojskowa Prokuratura Rejonowa w Warszawie prowadzi śledztwo przeciwko Gmitruk Antoniemu s. Franciszka podejrzananemu o współpracę z okupantem i znanemu się nad robotnikami narodowości żydowskiej, przywożonymi z getta w latach 1942 - 44 do niemieckiej firmy „Binder” w Warszawie — Praga ul. Radzymińska 67.

W związku z tym wyzywa się wszystkie osoby mogące wnieść coś istotnego do sprawy o zgłaszanie się do Wojskowej Prokuratury Rejonowej w Warszawie przy ul. Koszykowej nr 82.

W szesnastki prosimy podać imię i wiek, oraz rysopis, o ile ktoś pamięta, ze względu na to, że jest więcej osób podejrzanych pod tym nazwiskiem.

Wszelkie informacje prosimy kierować do Zarz. Głównego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, Wydz. Zagraniczny, Warszawa, Al. Stalina nr 39.

Ukazał się Nr 1 ZESZYTÓW EKONOMICZNYCH „Nowych Dróg“

TREŚĆ:

JÓZEF STALIN — Zagadnienie tempa rozwoju przemysłu (Rozdział I pracy pt. „O industrializacji kraju i o odchyleniu prawicowym w WKP(b)“).

WALERIAN KUJBYSZEW — Lenin i Stalin o planowaniu socjalistycznym.

A. WENEDIKTOV — Nauka towarzysza Stalina o własności socjalistycznej.

I. G. BLUMIN — Keynesizm - reakcyjna teoria ekonomiczna na okresu powszechnego kryzysu kapitalizmu.

ALEXANDER BITTELMAN — Początek kryzysu gospodarczego w Stanach Zjednoczonych.

A. ALEKSIEJEW — Wzrost chaosu walutowego i inflacji w świecie kapitalistycznym.

Program ekonomii politycznej Wyższej Szkoły Partyjnej przy KC WKP(b).

KRONIKA:

Zagadnienia państwa i prawa w krajach demokracji ludowej (konferencja naukowa w Instytucie Prawa Akademii Nauk ZSRR).

Notatki bibliograficzne: Problemy ekonomii krajów demokracji ludowej w czasopiśmie radzieckich za rok 1949.

L. Berri — O „planowaniu” w przedsiębiorstwie kapitalistycznym.

Cena 100 zł. Do nabycia we wszystkich kioskach.

Dla niemowląt czy 5-letnich dzieci?

„Dom Dziecka” przy ul. Nowy Świat zamówił w Centrali Spółdzielni Pracy pewną ilość dziecięcego obuwia skózanego. Kilka dni temu Spółdzielnia dostarczyła 150 par bućków.

Trudność jednak polega na tym, że nie można na piękne skądinąd obuwie znaleźć nabywcy. Tak się bowiem zdarza, że choćby wykonano dla niemowląt, zaś spody dla dzieci przynajmniej 5-letnich.

Centrala Spółdzielni Pracy zobowiązała się przyjąć ile wykonanego obuwia z powrotem. No i tym samym — powie ktoś — problem został rozwiązany. Dla nas jednak niezupełnie. Dręczą nas bo wtem kilka pytań:

1) Dlaczego zaakceptowano ile wykonany model? 2) Dlaczego ma gazyn Centrali przy ul. Ogrodowej przyjąć ten „humorystyczny” towar i uszczęśliwić nim następnego „Dom Dziecka”? Jak nam wiadomo w magazynie tym urzędują fachowcy, których zadaniem jest sprawdzanie każdej pary obuwia przyjmowanego do magazynu.

I tak nam się wydaje, że nad 150 parami zepsutego obuwia dzieciecego, które lekka ręka rozsyła do sprzedaży Centrala Spółdzielni Pracy — nie należy tak łatwo przejść do porządku dziennego.

Czas już myśleć o letnich wczasach dla dzieci

W szkołach warszawskich rozpoczęła się już przygotowania do akcji wczasów letnich. W związku z tym rozpoczęto badania lekarskie, które trwać będą do 15 kwietnia br.

Kwalifikowaniem dzieci na wyjazd na wczasy zajmować się będą Związki Zawodowe oraz Rady Zakładowe. Kolonie letnie są bowiem finansowane z Funduszu Akcji Socjalnej i Związki Zawodowe są odpowiedzialne za racjonalne wykorzystanie sum, na ten cel przeznaczonech.

Kobiety na czołowych stanowiskach we władzach gromadzkich ZSCh

W kampanii wyborczej do gromadzkich władz ZSCh w woj. łódzkim wzmoczoną aktywność wykazują w bieży roku kobiety. Doceniając wielką rolę wyrobionych społecznie i politycznie kobiet wiejskich w przebudowie struktury gospodarczej wsi, chłopów woj. łódzkiego chętnie wybierają je do nowych władz ZSCh.

M. in. w gromadzie Ostrowie, pow. łąskiego, przeszedł koła gromadzkiego ZSCh. wybrano jednogłośnie, miejscową działaczkę społeczną — Józefę Siniarską, zaś stanowisko sekretarza objęła aktywistka w ruchu ludowym — Józefa Nowaczyk. Obie kobiety cieszą się powszechnym zaufaniem swoich gromad.

Józefa Siniarska, córka robotnika folwarcznego, już od wczesnego dzieciństwa zmuszona była pracować ciężko w majątku obszarnika. Jest samoukiem, gdyż w dzieciństwie nie miała możliwości uczęszczenia do szkoły. Jedną z pierwszych wstępuje w szeregi ZSCh, gdzie daje się poznać jako organizatorka życia kulturalnego - oświatowego gromady.

„Koło gromadzie jest moje pierwszą szkołą wychowania społecznego, a obecnie stanęła szkołą rządzenia w Państwie Ludowym — oświadczyła po wyborze ob. Siniarska. Najbliższym zadaniem naszego nowego zarządu będzie mobilizowanie chłopów małego średniorolnych do walki z wroga działalnością i wyzyskiem bogaczy i spekulantów. Zbiorową pracę całej gromady, będziemy ulepszać w Ostrowiu gospodarce i podnosić poziom kulturalny”.

Również w Kolumnie, (pow. łaski) ludność wybrała do nowych władz ZSCh aktywistki kobiece: Elżbietę Jurewic na stanowisko prezesa, Janinę Wysocką — na sekretarza i Czesławę Jurek — na skarbnika.

Placówki handlu uspołecznionego powstają w woj. łódzkim

W woj. łódzkim powstały ostatnio liczne placówki handlu uspołecznionego, które w poważnym stopniu przyczyniają się do usprawnienia dystrybucji artykułów spożywczych i innych wśród świata pracy.

M. in. w Piotrkowie otwarto trzy nowe sklepy Powsz. Spółd. Spoż. i punkt skupu Centrali Rolniczej. W pow. kutnowskim powstało 30 punktów spółdzielczych sprzedaży mięsa, w tym 12 przy gminnych spółdzielniach. W Kutnowie otwarto pierwszą placówkę Centrali Rybnej.

W szybkim tempie wzrasta w woj. łódzkim także liczba placówek zbiorowego żywienia, m. in. otwarto 6 barów mlecznych i gospody ludowe w Łowiczu, Krośnice i Żelazku.

Dalszy krok w kierunku uspołecznienia usług

Obok rozszerzenia sieci punktów reperacyjnych obuwia i odzieży dla świata pracy, zakładanych przez spółdzielnie krawieckie i szwalerskie — powstają na Dolnym Śląsku również punkty naprawy w innych dziedzinach usług.

„Ostatnia” w Wrocławiu „Metalowiec” w Wałbrzychu uruchomił punkty remontu zegarów, radiodiodników i mecha- nizmów precyzyjnych. Ponadto spółdzielnia galanteryjno - rymarska we Wrocławiu otworzyła dwa punkty reperacyjne

galanterii skórzanej, jak: torebki damskie, teckiz, rękawiczki itp.

W roku bieżącym powstaną dalsze tego typu punkty usługowe. Powstanie nowych spółdzielczych placówek usługowych spotyka się z uznaniem świata pracy, gdyż cena prac remontowych dokonywanych przez nie są kalkulowane zgodnie, co wpływa wydatnie na obniżenie cen usług wykonywanych przez rzemieślników z tzw. inicjatyw prywatnej.

Dolnośląskie SOM kończą przygotowania do wiosennych siewów

W wyniku wzmoczonego współzawodnictwa pracy pomiędzy załogami pracowniczymi dolnośląskich SOM oraz dzięki ich wzorowej współpracy z warsztatami TOR, przeprowadzającymi remonty traktorów, wiele ośrodków zakończyło przedterminowo akcje zimowych remontów maszyn i narzędzi rolniczych.

Pierwsze kalkiwickie ukończyły akcje remontów ośrodków maszynowych: Bierutów, pow. Oleśnica, Biały Kamień, Szczawno Zdrój, Szczawienko, Boguszwów i Jedlno - Zdrój, pow. Wałbrzych. Remonty ukończyły również inne ośrodki maszynowe w powiatach: Kłodzko, Świdnica i Ząbkowice.

W poszczególnych ośrodkach maszynowych sporządzono, po uzgodnieniu z komitetami członkowskimi, imienne spisy prac usługowych dla małych i średniorolnych chłopów oraz opracowano plany pracy w wiosennej akcji siewnej. Dolnośląskie SOM zaplanowały przeprowadzić u małych i średniorolnych chłopów i w spółdzielniach produkcyjnych ok. 30 tys. ha orzek średnich i 45 tys. ha siewu, czyli o 60 proc. więcej orzek i 33 proc. więcej siewu niż w roku ubiegłym.

Na ostatnich powiatowych odprawach traktorzystów, mechaników, kierowcy i instruktorzy SOM zobowiązali się do terminowego i wzorowego przeprowadzenia wiosennej akcji siewnej.

400 milionów zł wpłynęło już na SFOS w b. r.

Stale świadczenia i dorazne ofiary na odbudowę stolicy napływają nadal z całego kraju z niesłabnącym natężeniem. W pierwszym dekadzie lutego na SFOS wpłynęło około 70 mln. złotych.

Suma wpłat na SFOS od początku r. 1950 wynosi już przeszło 400 milion. złotych.

Osiągnięcia załogi zakładów przemysłu odzieżowego w Trzebinii

Załoga zakładów przemysłu odzieżowego w Trzebinii, woj. krakowskie, już w pierwszym miesiącu realizacji planu produkcji w 125 proc. ukończyła produkcję, uzyskując poważne osiągnięcia produkcyjne, wykonując sztywny plan produkcji w 125 proc. Do dnia 15 bm. załoga wyprodukowała ponad 65 proc. planu, przewidzianego na luty.

Do uzyskania tych osiągnięć produkcyjnych przyczynił się w dużej mierze zróżnicowany system pracy, utworzenie młodzieżowych brygad produkcyjnych oraz ulepszenie urządzeń, dające b. poważne oszczędności.

Tow. Burs i Stypendiów niesie pomoc młodzieży

Wojew. Zarząd Towarzystwa Burs i Stypendiów przystępuje obecnie do budowy nowych burs w Krakowie, w 350 rejsz nadzie pomieszczenie 360 uczniów. W bież. roku powstała na nadto nowe bursy TBS w Dąbrowie Tarnowskiej i w Wadowicach.

Na terenie woj. krakowskiego powstały w roku 1949 dwie bursy TBS w Brunowicach koło Krakowa i w Nowym Sączu. Pojemność ich jest 10-krotnie większa od szerepnych burs, wybudowanych w okresie międzywojennym.

Akcja stypendialna TBS objęła w roku 1949 około 600 młodzieży, w tym wiele uzdolnionej artystycznie, pochodzenia chłopskiego. Młodzież, wykazująca zdolności artystyczne, kształci się w szkołach specjalnych. Na akcję stypendialną wydatkowała TBS w roku ub. około 4 milionów zł.

RADIO

PONIEDZIAŁEK — 28 LUTEGO Program I na fal 133,3 m.

Program dnia 8.40, na jutro 23.55; Sygnał czasu 12.00; Wiadomości 12.04, 16.00, 20.00, 23.00; Wszelchnica 9.15, 21.00.

8.45 Muzyka; 9.55 Dla klas VI - IX; 9.35 Różne zespoły instrumentalne; 10.00 PCK; 10.10 Muzyka; 10.50 Informacja; 10.55 Dla klas III - V; 11.15 „Mickiewicz” — powieść Pruszyńskiego; 11.30 Robert Schumann — Fantazja C-dur; 12.30 Dla świata pracy; 12.50 Na świeżym powietrzu — w wyk. Wesolowski; 13.25 Przerwa; 16.20 Laureaci Nagród Stalińskich w muzyce; 16.30 Felieton; 17.15 Maurycy Kaszvel — Sonata skrzypcowa; 17.45 Pogadanka; 17.55 Dla wychowawczyń przedszkoli; 18.00 W rytmie tanecznym; 18.20 „Pierwsza dźwięk”; 18.30 Muzyka; 18.45 Buzycyńskiego; 18.40 Muzyka ludowa; 18.50 Pogadanka; 19.00 Pieśni chóralne kompozytorów radzieckich; 21.30 Koncert symfoniczny ork. 22.10 (w przerwie) Pogadanka; 23.10 Z piosenką i tańcem przed ziemię radzieckie; 24.00 Koniec audycji.

Program II na fal 355,8 m.

Program dnia 7.05, 13.25, na jutro 23.10; Sygnał czasu 5.13; Wiadomości 5.15, 6.00, 8.45, 8.50, 16.00, 20.00, 23.00; Wszelchnica 8.15, 18.40.

5.10 Początek audycji; 5.30 Koncert dla świata pracy; 6.05, 7.10 Gimnastyka; 6.45 Muzyka; 7.20 Muzyka; 8.05 Repertuar kin i teatrów; 8.10 Muzyka; 8.35 Przerwa; 12.30 Muzyka pod dykt. Polskiego; 14.00 ZMP; 14.15 „Świat zwierzęcy w muzyce”; 14.55 Z twórczości w muzyce; 15.30 Dla światła dziecięcych; 15.50 „Odrodzenie”; 15.55 Muzyka; 16.50 Dziennik warszawski; 16.30 Aud. wyimenna; 16.50 Wiadomości z terenu; 17.00 Koncert muzyki radzieckiej; 17.45 Dla świata muzyki; 18.00 Wych; 18.00 Komentarz; 18.05 Odpowiedzi; 18.10, 18.15 Dla wsi; 18.30 Muzyka; 19.00 Pieśni chóralne kompozytorów radzieckich; 21.00 Koncert kameralny muzyki radzieckiej; 22.00 Utwory Piotra Czajkowskiego; 22.20 Koncert popularnej muzyki polskiej pod dyr. Paszketa; 23.15 Koncert solistów; 24.00 Hymn i koniec audycji.

TRYBUNA LUDU

Wydawca: Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Redaguje Komitet: Nikład R. S. W. „Prasa”.

Redakcja: Warszawa, ul. Smolna 12.

Telefony: Redaktor Naczelny 8-22-60; Zastępca Redaktora Naczelnego 8-32-28; Sekretarz Redakcji 8-82-25; Dział Miejski 8-71-82; Dział gospodarczy 8-64-78.

Centrala: 8-82-28; 8-51-04; 7-01-22; 7-01-21; 8-57-02.

Telefony nocne: Sekretariat 8-52-28; Dział krajowy 8-61-04; Redaktor Nocny 7-01-21; Redaktor Techniczny 8-57-82; Dział Depesz 7-01-22.

PRENUMERATA: Prenumerata miesięczna w kraju 21 150 — prenumerata zagranicą 40 000 — w przeliczeniu, partyna 21 75 — 2668 — miesięczna 21 300 —.

Konto PKO — Nr 1-1374

Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny i czytelny adres.

Administracja: Warszawa ul. Smolna 12, tel. 8-71-80. Biuro Reklamy i Ogłoszeń 8-50-23.

Druk Zakładu Graficznego RSW „Prasa”, ul. Smolna 10.

3 B-20386



